Redakcja w Łodzi, ul. Zawadzka 1.
Administracja: Piotrkowska 11.—
Telefony: 38-28, 228 i 229.
Redaktor lub jego zastępca oraz dyrektor wydawnictwa przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
Kwartalnie w Poznaniu 5 zł., zagranica 9.50.
Cena prenumeraty:
Artykuły nadesłane bez oznaczenia honorarium uważane są za bezpłatne. Rękopisów zarówno użytych jak nieużytych redakcja nie zwraca

Echo

Rok V, № 72. Łódź, poniedziałek 25 marca 1929 r.

Ceny ogłoszeń:
Za wiersz milimetrowy 5-łamowy: pod tekstem i w tekście 40 groszy; za tekstem 30 groszy; nekrologi i komunikaty 30 gr; zwyczajne 25 gr. Za wyraz: drobne 15 groszy; poszukiwania pracy 10 groszy; najtańsze ogłoszenie 1.50 zł., dla bezrobotnych 1 złoty. — Zamiejscowe: (bez wyjątku) 50 proc., zagraniczne o 100 procent drożej.
Ogłoszenia 2-kolorowe i na umówionem miejscu 50 proc., 3-kolorowe 100 proc. droższe. Za termin druku administracja nie odpowiada
CENA 20 GROSZY.

Pożar w fabryce papieru.

Trzy wagony z cellulozą i drewniany budynek spłonęły.

Warszawa, 25. 3. (Od wł. k.) Dziś na terenach mirkowskiej fabryki papieru w Jeziornie

wybuchł pożar.

Iskry z parowozu zapaliły wagon naładowany cellulozą. Ładunek w oka mgnieniu stanął w płomieniach. Od niego zajęły się dwa

sąsiednie wagony

naładowane również cellulozą oraz drewniany budynek. Zanim przybyli na miejsce strażacy wagony i budynek spłonęły. Straty poważne.

—x—

Nieudany zamach na 8-godzinny dzień pracy.

Genewa, 25. 3. (Tel wł.). Na tegorocznej sesji rady administracyjnej międzynarodowego

biura pracy

rozważana była sprawa rewizji konwencji o 8-godzinnym dniu pracy. Wagę tego zagadnienia podkreśla fakt, że w obradach wzięli udział ministrowie pracy

Anglji, Francji i Niemiec.

Przedstawiciele pracodawców zażądali rewizji 8-godzinnego dnia pracy. Stanowisko pracodawców popierały rządy angielski, szwedzki i indyjski. Wszystkie wnioski o dokonanie rewizji

upadły.

OTOMANY, leżanki, materace, fotele klubowe najtaniej Główna 55, oficyna, warunki dogodne, robota solidna, firma chrześcijańska.

Pierwszy tegoroczny lot przez Atlantyk.

Madryt, 25. 3. Dziś w południe wystartowali w Sewilli do pierwszego w tym roku lotu transatlantyckiego

dwaj Hiszpanie

Jimenez i Iglesias na samolocie „Jesus de Gran Poder". Zamierzają bez lądowania dolecieć do Rio de Janeiro.

Ostre pogotowie nad brzegiem rzeki.

WISŁA W WARSZAWIE RUSZY NAJDALEJ JUTRO.

Samoloty wojskowe patrolują pobrzeże.

Warszawa, 24 marca. (Tel. wł.). Wczoraj wieczorem między Sandomierzem a Zawichostem

ruszyła Wisła,

pędząc przed siebie olbrzymie masy lodu.

W związku z tem w Warszawie zarządzono ostre pogotowie organów technicznych. Na wałach pobrzeżnych objęły straż specjalne brygady robotników w liczbie

250 osób.

Posterunki inżynierów odcinkowych połączono telefonami polowemi. Zorganizowano pogotowie. Skład osobowy komisarjatu policji powiększony został

do 280 policjantów.

Ruszenie lodów w Warszawie nastąpi prawdopodobnie dziś wieczorem lub jutro. Całe wybrzeże patrolowane jest przez

samoloty wojskowe,

które odbywają loty wywiadowcze w stronę Zawichostu.

Ślub norweskiego następcy tronu Olafa.

Młoda para w kościele Zbawiciela w Oslo podczas ceremonji zaślubin. (H)

Ofiara Callesa.

Przywódca meksykańskich powstańców generał J. Aquirre został na rozkaz Callesa rozstrzelany.

Dzielny motorniczy.

Motorniczy Karolczyk Aleksander z K.Ł.D. wraz z dzieckiem uratowanem cudem od śmierci na linji Brus — Łódź. Motorniczy Karolczyk zatrzymał wagon na dwa metry od dziecka. Fot. A. Mayer.

Katastrofa kolejowa na linji Gorzkowice — Kamińsk.

6 wagonów strzaskanych.

Łódź, 25 marca. W dniu onegdajszym około godziny 8 wieczorem władze bezpieczeństwa powiadomione zostały wiadomością o katastrofie kolejowej

Gorzkowice — Kamińsk.

Na wieść o katastrofie na miejsce przyjechała niezwłocznie specjalna komisja oraz przedstawiciele władz. Jak się okazało katastrofie uległ pociąg towarowy nr. 197, w odległości półtora kilometra od stacji w Gorzkowicach.

W Gorzkowicie wskutek wykolejenia się jednego z pociągów, część pociągu oderwała się i stoczyła z nasypu kolejowego, przyczem 6 wagonów zostało

rozbitych.

Wypadków z ludźmi na szczęście nie było.

Wskutek katastrofy ruch został wstrzymany na przeciąg dwóch godzin.

Przyczyny katastrofy narazie nieustalono.

Dochodzenie w tym kierunku prowadzi się.

Straty znaczne.

—x—

Zeppelin skąpany poświatą księżycową ruszył na Daleki Wschód.

Berlin, 25. 3. (Tel. wł.) — „Graf Zeppelin" wystartował. Statek powietrzny „Graf Zeppelin" wystartował dziś po pół nocy do swego

wielkiego lotu

na Daleki Wschód. Po starcie Zeppelin okrążył kilkakrotnie lotnisko poczem poszybował w kierunku Bazylei. Prócz załogi w gondoli sterowca znajduje się

25-ciu pasażerów.

Start odbył się przy blasku księżyca podczas cichej nocy.

Mord i rabunek w lesie pod Warszawą.

Z Warszawy donoszą:

W lasach pod Serockiem znaleziono wczoraj zwłoki jakiegoś starszego mężczyzny, odarte z ubrania.

Głęboka rana na głowie świadczyła, że człowiek ten padł

ofiarą morderstwa

Z dokumentów znalezionych przy nim ustalono, że jest to 62-letni Abram Wypłosz, zamieszkały stale w Warszawie.

Wypłosz był do niedawna właścicielem domu na Lesznie, baru „Leszno" mieszczącego się na rogu Leszna i Solnej oraz willi w Otwocku.

Przed paru dniami starzec

sprzedał dom

na Lesznie, przyczem stracił dużo na tej tranzakcji.

Popadł wskutek tego w stan wielkiego przygnębienia. Rodzina namówiła go aby wyjechał na kurację do Otwocka. Starzec zgodził się i przed kilku dniami opuścił Warszawę.

Miejsce ostatniego spoczynku wielkiego wodza.

Trumnę ze zwłokami marszałka wystawiono wczoraj i dziś pod Łukiem Triumfalnym w Paryżu.

Następnie zostanie złożona na wieczny spoczynek w krypcie Mauzoleum Inwalidów.

Marsz. Foch na katafalku. (h)

Pamiętajcie o inwalidach wojennych.

LUSTRA
otomany, kozetki, trema, obrazy religijne, rodzajowe, ręczno malowane, oprawa portretów po cenach konkurencyjnych na raty od 2 zł. tygodniowo poleca w dużym wyborze J. Morgas i Syn, Targowa 12 przy Elektrowni.

Wybory w kraju czarnych koszul.

Plebiscyt za lub przeciw Mussoliniemu.

Rzym, 25 marca. Wczoraj odbyły się po raz pierwszy wybory według nowej

faszystowskiej ordynacji wyborczej,

która przewiduje jedną listę kandydatów zatwierdzonych przez radę faszystowską.

Wybory ograniczają się do tego, że wyborca składa kartkę z napisem

„tak" lub „nie",

a więc za listą lub przeciw. — Gdyby lista obecna została odrzucona, co jest zupełnie nieprawdopodobne, wówczas następne wybory odbyłyby się

za 45 dni.

Mussolini i członkowie rodziny królewskiej już o godz. 8 rano złożyli do urny swe głosy.— Charakterystyczny jest wielki udział w głosowaniu duchowieństwa, co łączą z pokojem zawartym między Watykanem a rządem.

Rzym, 25 marca. Wybory mają charakter plebiscytu za lub przeciw Mussoliniemu i faszyzmowi. Na wszystkich budynkach publicznych i domach prywatnych widnieją portrety Mussoliniego. W Rzymie i innych miastach włoskich wiele plakatów agitacyjnych zawiera tylko

jedno słowo „sic" (tak).

Udział wyborców w głosowaniu był olbrzymi, ponieważ wstrzymanie się od głosowania było piętnowane w najostrzejszy sposób. Plakaty związku byłych uczestników wojny nazwały wstrzymanie się od głosowania zdradą stanu.

Wyborcy, którzy wskutek złego stanu zdrowia nie mogli odbyć drogi o własnych siłach, byli przewożeni przez faszystów.

APOLLO

Konstantynowska 16

Dziś i dni następnych!

Najwięksi wesołkowie ekranu **PAT i PATACHON**

w swej najlepszej komedji p. t.

W OBLICZU ŚMIERCI

Humor, kaskady śmiechu, wesołość. Orkiestra symfoniczna pod kier. C. KANTORA

Stowarzyszenie urzędników państwowych w walce z bezdomnością swoich członków

Projekt wielkiej spółdzielni budowlanej.

Niedola mieszkaniowa gnębi prócz robotników głównie warstwę urzędniczą i urzędnikom dziś, przy ich

minimalnem uposażeniu

niezmiernie trudno jest rozwinąć akcję w kierunku ... nych mieszkań.

Z konieczności ... ją urzędnicy bardzo ... tem" w warunkach ... najprymitywniejszym ... higjenicznym i kult... też w mieszkaniach ... dusznych, a co naj... często bardzo drogo... Mało jest takich, któ... kali w warunkach ...

Stowarzyszenie ... Państwowych, ufne ... du, rozpoczęło ostrą ... gą mieszkaniową

w sferach urzę...

Pierwszy krok ... Powołali bowiem do ... ką spółdzielnię ... Stowarzyszenia Urzę... stwowych, która obe... kie miasta Rzeczyp...

W ośrodkach, gdzie ... szkaniowy najbardz... we znaki warstwo... czym, do których ... wszym rzędzie upo... każdym względem ... dzielnia Stowarzysz... ków Państwowych ... lustracje mieszkań ... aby następnie ... przedłożyć istotny ... w ramy statystyczn... dlający warunki ... urzędnika polskiego.

W razie otrzym... szów Spółdzielnia ... do budowy domów ... któreby wreszcie ... detchnąć urzędnik... mu i położyły kres ... „z kąta w kąt".

Poznaniowi nie grozi podniesienie cen

w czasie trwania Powszechnej Wystawy Krajowej.

Jednem z najważniejszych zagadnień, związanych z PWK jest niewątpliwie

sprawa wyżywienia

tych miljonów gości, którzy zjadą do Poznania. Sprawa to nadzwyczaj trudna, gdyż należy zapewnić miastu wystarczający dowóz żywności i nie dopuścić do nieuzasadnionego gospodarczo

podniesienia cen.

Jakże jednak zapewnić wystarczający dowóz żywności, gdy płynna frekwencja zwiedzających Wystawę może wynosić jednego dnia 20.000, a drugiego nawet 40,000 osób? Jakże zapewnić przyzwoity poziom cen, gdy doświadczenie wskazuje, że ani ceny maksymalne, ani najbardziej surowe wyroki nie są w możności uchronić konsumenta przed wyzyskiem.

Obydwie te kwestje zostały jednak w miarę ludzkiej możliwości rozwiązane szczęśliwie.

Jakże się więc przedstawia sprawa aprowizacji?

Mąki i chleba będzie wbród przy zupełnie tanich cenach. Nie ma również obawy, ażeby mógł nastąpić brak mięsa. Samo zapotrzebowanie na świnie wyniesie

około 1000 sztuk!

Liczyć się należy z nadmiarem tłuszczów. Chłodnie miejskie przyrzekły najdalej idące udogodnienia dla rzeźników. Wiele mleczarni poznańskich, licząc się ze zwiększonym zbytem przeprowadziło rozbudowę urządzeń ażeby zwiększyć swoją zdolność przeróbczą. W jakich rozmiarach to nastąpiło dowodzi fakt, że tylko jedna z nich rozszerzyła swoje możliwości przeróbcze z 7000 na 16000 litrów dziennie. Dyrekcja kolei przyrzekła specjalne ulgi dla mleczarni podmiejskich. Jest rzeczą pewną, że cena 1 litra mleka w okresie Wystawy

nie przekroczy 50 gr.

Związek Gospodarczy Spółdzielni Mleczarskich zagwarantował całkowite dostawy masła i jego solidna firma gwarantuje nam, że ceny masła nie pójdą w górę. — Drobne braki mogą być jedynie na punkcie zaopatrzenia w ziemniaki, na które wpłynęły ujemnie silne mrozy. Dzięki Wystawie nastąpiło pewne zainteresowanie w handlu warzywami.

Handel ten nie jest wogóle należycie zorganizowany w Polsce, a na dobitek wszystkiego miesiąc maj bywa u nas pod względem produkcji warzywniczej dość słaby. Z tego też powodu musi nastąpić sprowadzenie pewnej ilości jarzyn z zagranicy. Zaopatrzenie w ryby będzie wystarczające. Toczą się pertraktacje o urządzenie w Poznaniu — koło Sołacza basenu przechodniego. Rynek rybny zostanie także obficie zaopatrzony w pierwszorzędne gatunki królewskich ryb morskich.

Przygotowania w restauracjach poznańskich są duże. W wielu wypadkach zakupione zostały duże ilości nakryć i maszyn zapasowych, w innych przeprowadzono nadzwyczajne inwestycje. Ceny w restauracjach przedstawiać się będą następująco:

1) w restauracjach II kl.: śniadanie 1.25 zł., obiad 1.50 zł. kolacja 2.20 zł. Całodzienne więc utrzymanie wyniesie 4,95 złotych.

2) w restauracjach I kl.: śniadanie 1.50 zł., obiad 2.80 zł., kolacja 3 zł. Całodzienne więc utrzymanie wyniesie 7.30 złotych.

3) w restauracjach luksusowych: śniadanie 2 zł., obiad 4.50 zł., kolacja 6,00 zł. Całodzienne więc utrzymanie wyniesie 12,50 zł.

Podczas wystawy ogłaszane będą w prasie codziennej i na terenach PWK. ceny bieżące rozmaitych artykułów spożywczych oraz ceny menu w restauracjach przyjezdnym dla orjentacji i uchronienia ich od wypadków nieuczciwości.

Z przeglądu tego widać jasno jak to zaznaczyliśmy na wstępie, że aprowizacja miasta będzie ilościowo i jakościowo dobrze zorganizowana i że ceny pozostaną naogół na normalnym poziomie gospodarczym, a tylko wyjątkowo i w minimalnych rozmiarach ulec mogą zwyżce.

Kto postrzelił kupca będzińskiego w Łodzi?

Aresztowanie dwóch podejrzanych osobników.

Łódź, 25. 3. — W dniu wczorajszym około godziny 10 wieczorem przy zbiegu ulicy Franciszkańskiej i Zawiszy (na Bałutach) rozległ się

strzał rewolwerowy,

któremu towarzyszyły przeraźliwe jęki. Jednocześnie padł na chodnik młody mężczyzna, izraelita.

Przechodnie stwierdzili u nieznajomego ranę postrzałową prawego boku. Rannego wniesiono do pobliskiej bramy i zawezwano pogotowie ratunkowe, którego lekarz po nałożeniu opatrunku przewiózł rannego, którym okazał się 23-letni

Chaim Chajdak,

kupiec, przyjezdny z Będzina do szpitala miejskiego św. Józefa przy ul. Drewnowskiej.

Stan rannego ciężki.

Przyczyną tajemniczego napadu na przyjezdnego kupca były prawdopodobnie porachunki natury osobistej.

Policja prowadzi energiczne dochodzenie i aresztowała 2-ch osobników podejrzanych o udział w postrzeleniu Chajdaka.

Giełda.

Pierwsza przedg. warszawska

Londyn 43,28.
Nowy Jork 8.90.
Paryż 34,84.
Szwajcarja 171.59.

Druga przedg. warszawska.

Dolar w obrotach prywatnych 8,90.

Pierwsza przedg. gdańska.

Warszawa 57,82.
Złoty 57,84.
Dolar 5,15.
Przekaz na Warszawę 8.90.

DOLAR W ŁODZI.

Banki dewizowe w dniu dzisiejszym kupowały około godziny 12-ej efekty po kursie 8.84.

Prywatnie dolar w żądaniu 8.88
W placeniu 8.87.
Tendencja spokojna. Podaż dostateczna.

Dr. M. GLAZER

Zielona nr. 6, tel. 45-49.
Choroby skórne i weneryczne.
Przyjmuje 12—2 i 7½—8½ w.

Przestępcy na wolności

ranią ludzi i gruchoczą kości.

Łódź, 25. 3. — W dniu wczorajszym około godziny 8 wieczorem przed jednym z domów przy ulicy Dobrzeckiej w Kaliszu wynikła krwawa bójka pomiędzy 30-letnim Leonem Małeckim, zamieszkałym przy ul. Czaszkowskiej 9 z jednej strony, a Pągowskim Walentym (Szosa Szczypiorska) i Franciszkiem Wypychem (Widok 67) z drugiej strony, znanymi na miejscowym gruncie przestępcami.

W czasie bójki przeciwnicy Małeckiego dobyli noży, raniąc go ciężko w plecy i brzuch.

Ciężko rannego Małeckiego przewieziono do szpitala miejskiego św. Trójcy. Niema nadziei utrzymania go przy życiu.

Walenty Pągowski i Franciszek Wypych zbiegli, lecz tegoż jeszcze dnia zostali aresztowani i osadzeni w więzieniu do dyspozycji sędziego śledczego.

Obaj odpowiadać będą przed sądem za usiłowanie zabójstwa.

Dr. med. Rakowski

Tel. 27-81.
Specjalista chorób uszu, nosa, gardła i płuc.
Przyjmuje 12—2 i 5—7.
Konstantynowska Nr. 9.

Zdarzenia i wypadki

ubiegłej doby.

(—) W Paryżu zmarł generał Sarrail, dowódca frontu salonickiego w czasie wojny światowej. Zostanie on pochowany w Pałacu Inwalidów.

(—) Minister Zaleski wygłosił w sali resursy kupieckiej na dorocznym bankiecie Towarzystwa badań zagadnień międzynarodowych mowę, w której oświetlił kulisy ostatniego posiedzenia Rady Ligi Narodów. — Wniosek kanadyjski zbiegł się z wnioskiem niemieckim, wymierzonym przeciwko Polsce i dlatego upadł. Polska nie chce mniejszości pozbawiać praw, ale musi żądać od nich bezwzględnej lojalności wobec państwa.

(—) W Zagrzebiu został zamordowany naczelny redaktor „Novosti" i właściciel... szej jugosłowiańs... kładowej „Jugos... zef Schlegel. Mord... jest zemstą polity... Chorwatów za prze... gla z szeregów op... bozu rządowego.

(—) Prezes Izby ... Najwyższego Alek... nicki został przeni... spoczynku.

(—) W Krakowie ... prezydent m. Kr... Gave.

(—) Hipoteka łódzka ... podzielona przez pre... Okręgowego Bełż... dwie części: Łódź — ... Łódź — Zachód. Li... jest ulica Piotrkows... dzi - Zachodu". prze... wiceprezesowi S. O... kowskiemu zostały ... czone miasta Zgierz... bjanicka, Tuszyn, ... nów i Aleksandrów... Wschód" przydzielo... rzewskiemu z Piotr... muje wschodnią częś...

(—) Według ogło... stawienia urzędow... skonsumowała w ro... łym zgóra miljon to...

—X—

Awantury na posiedzeniu Rady Miejskiej

w Białymstoku.

Białystok, 25. 3. Na onegdajszem posiedzeniu białostockiej rady miejskiej wybuchł niebywały skandal.

Radny adw. Olszyński usiłował

czynnie znieważyć

ławnika Flomenbauma, który mu zarzucił publicznie, że w swoim czasie

redagował gazetę komunistyczną.

Gdy koledzy powstrzymywali go od tego kroku, chwycił on z ławy magistrackiej duży kałamarz, chcąc go cisnąć w stronę ławnika. Ale i kałamarz wyrwano mu z ręki.

Wówczas Olszyński wybiegł z sali i w sąsiednim pokoju

naładował rewolwer,

co widząc inni radni uniemożliwili dalsze zetknięcie się bezpośrednie obu przeciwników.

Posiedzenie przerwano i półtoragodzinnej naradzie konwent senjorów postanowił sprawę oddać do specjalnego sądu honorowego.

Klub większości polskiej złożył oświadczenie, ... dostarczenia przez ... Flomenbauma dowo... parcie zarzutów, ... brać udziału w obr...

Komu się szczęście uśmiechnęło?

Pełna tabela wygranych XVIII Polskiej Loterji Państwowej.

Szesnasty dzień ciągnienia.

Zł. 25.000 Nr. 118467.

Zł. 10.000 Nr.: 21489, 86786.

Zł. 5.000 Nr.: 37534, 141766.

Zł. 3.000 Nr.: 30221, 51526, 51760, 70638, 74703, 89911, 90599.

Zł. 2.000 Nr.: 7332, 97731, 106801, 115603, 166928, 169613.

Zł. 1.000 Nr.: 6537, 12283, 17203, 18146, 47834, 74177, 84630, 90134, 97468, 111418, 113181, 119395, 124131, 135436, 136220, 162788, 174753.

Zł. 600 Nr.: 3167, 5272, 6249, 13798, 15658, 15782, 17928, 21429, 24606, 25362, 25792, 28878, 30704, 31652, 48963, 51951, 60979, 73702, 73797, 79298, 81239, 89793, 110667, 129774, 142872, 148934, 163813, 166954.

Zł. 500 Nr.: 1231, 1806, 2696, 3295, 3505, 6050, 6114, 6258, 9298, 9995, 11140, 13940, 14249, 15105, 15455, 19521, 20319, 20342, 21406, 21865, 22566, 23794, 24553, 24679, 24846, 26015, 26043, 26252, 26509, 26737, 27790, 28428, 30272, 30327, 31291, 31429, 32558, 32668, 34848, 36986, 37387, 37515, 37939, 38061, 38950, 41760, 43620, 43878, 45787, 45865, 46315, 50616, 50968, 51828, 53815, 55693, 55711, 56031, 56115, 57269, 57424, 59208, 60630, 65741, 67086, 67611, 67622, 68002, 69378, 70231, 70584, 71212, 71600, 72394, 72846, 72847, 73024, 75006, 76136, 76650, 77413, 77415, 77760, 78420, 78675, 83258, 86673, 89781, 90844, 93071, 94437, 94843, 96168, 96761, 97692, 100982, 104605, 109709, 110295, 110318, 110849, 114450, 116996, 117090, 118515, 121757, 121844, 125565, 125599, 126253, 127693, 130183, 130279, 133451, 138444, 139894, 139925, 140937, 142454, 143612, 143651, 144375, 145651, 148656, 149386, 149978, 151855, 155636, 155846, 156598, 157140, 158916, 159390, 160770, 164707, 165149, 165960, 166780, 166785, 167203, 168288, 170985, 171637, 173938.

Zł. 250 Nr.: 41, 117, 175, 179, 180, 427, 445, 619, 620, 630, 632, 642, 783, 912, 981, 995, 1042, 161, 451, 485, 854, 859, 879, 2026, 185, 225, 712, 827, 847, 958, 3001, 037, 108, 119, 350, 361, 373, 706, 856, 954, 4128, 372, 541, 584, 623, 651, 711, 721, 740, 798, 5027, 052, 068, 148, 201, 292, 428, 515, 797, 6183, 259, 509, 607, 959, 7023, 068, 130, 242, 261, 299, 330, 424, 536, 585, 696, 743, 960, 972, 8052, 246, 330, 332, 397, 501, 636, 660, 670, 725, 862, 872, 894, 9186, 243, 496, 557, 577, 860, 914.

10073, 127, 328, 490, 512, 581, 599, 666, 744, 785, 839, 990, 11034, 061, 122, 215, 237, 289, 579, 618, 724, 847, 940, 950, 988, 12167, 356, 562, 568, 589, 739, 934, 963, 13051, 204, 309, 365, 488, 562, 664, 676, 747, 763, 839, 940, 14059, 080, 140, 280, 443, 489, 514, 565, 659, 671, 700, 788, 858, 980, 15118, 125, 152, 364, 459, 568, 654, 748, 935, 971, 988, 16001, 044, 052, 122, 134, 137, 161, 173, 263, 268, 334, 359, 439, 487, 518, 533, 576, 591, 708, 17125, 134, 197, 264, 461, 471, 533, 566, 632, 845, 903, 917, 939, 991, 18230, 285, 575, 611, 612, 650, 805, 825, 915, 19161, 381, 482, 589, 627, 818, 871, 917, 999.

20033, 068, 155, 391, 533, 547, 744, 934, 936, 21009, 156, 185, 233, 453, 673, 708, 734, 749, 844, 888, 917, 22203, 346, 348, 567, 619, 663, 676, 711, 758, 798, 930, 965, 23057, 073, 132, 135, 290, 299, 301, 526, 782, 865, 881, 960, 24193, 268, 391, 812, 850, 880, 25193, 359, 539, 631, 728, 797, 845, 871, 872, 905, 967, 990, 26136, 224, 279, 449, 628, 745, 995, 27007, 013, 055, 062, 183, 203, 227, 334, 347, 418, 421, 637, 639, 871, 932, 28091, 130, 132, 164, 284, 299, 703, 741, 785, 799, 823, 921, 29188, 221, 299, 393, 431, 741, 767, 849, 862, 941.

30077, 098, 167, 175, 186, 274, 384, 463, 471, 613, 648, 754, 771, 783, 820, 866, 916, 31047, 088, 222, 233, 292, 434, 505, 668, 770, 944, 32075, 095, 262, 341, 363, 393, 486, 546, 833, 915, 33093, 094, 196, 228, 238, 362, 368, 432, 539, 638, 663, 935, 939, 940, 34103, 185, 212, 226, 282, 327, 371, 382, 426, 456, 478, 673, 726, 764, 785, 809, 35109, 140, 351, 470, 493, 574, 716, 771, 777, 789, 798, 812, 825, 36077, 170, 178, 291, 332, 333, 436, 456, 466, 487, 551, 679, 745, 780, 810, 828, 987, 37090, 130, 140, 194, 266, 420, 633, 674, 986, 38038, 211, 270, 276, 305, 466, 554, 565, 732, 735, 906, 39266, 415, 469, 483, 545, 663, 724, 757, 794, 834, 866.

40061, 214, 303, 307, 312, 423, 470, 566, 624, 733, 778, 886, 980, 41045, 217, 361, 425, 451, 625, 656, 707, 721, 834, 948, 42341, 356, 409, 420, 459, 563, 483, 590, 654, 759, 903, 43034, 056, 331, 465, 579, 636, 701, 751, 777, 853, 933, 934, 44008, 039, 086, 188, 220, 348, 357, 624, 815, 845, 866, 907, 927, 45089, 323, 325, 439, 555, 588, 763, 765, 46061, 288, 307, 411, 436, 570, 577, 614, 684, 929, 976, 47041, 080, 105, 248, 286, 435, 445, 524, 593, 614, 653, 759, 766, 809, 888, 48200, 248, 303, 357, 484, 729, 731, 780, 879, 49028, 115, 282, 339, 401, 462, 555, 733, 842.

50313, 467, 482, 484, 511, 542, 624, 798, 806, 889, 51122, 131, 161, 202, 544, 563, 673, 732, 914, 957, 52130, 181, 236, 290, 608, 921, 978, 53002, 032, 121, 157, 372, 430, 622, 951, 957, 993, 54084, 239, 247, 256, 392, 489, 491, 515, 544, 623, 686, 691, 708, 816, 787, 853, 870, 888, 898, 55024, 063, 090, 253, 271, 285, 324, 424, 458, 478, 488, 552, 891, 904, 57080, 107, 194, 348, 408, 580, 717, 724, 977, 981, 58113, 143, 297, 382, 513, 547, 597, 617, 654, 667, 671, 871, 875, 903, 946, 947, 59174, 181, 183, 352, 412, 446, 517, 549, 618.

(Dalszy ciąg na str. 6-tej).

Podróż poślubna.

Norweski następca tronu wraz ze swoją małżonką ... cie, który po ślubie uwozi ją na południe.

Nieubłagany urzędnik ścigał zgrzybiałego starca.

Widmo przestępstwa dokonanego przed 50 laty.

...iste niezwykła sprawa, ...a posłużyć za temat do ...ści, zakończyła się nie- ...o samobójczym zgonem ...ieka, któremu niewiele ...wało do pełnego stule-

...Asburg Park (Stan N. ...) popełnił samobójstwo 100-letni dr. Edwin Os- ...ton, weteran

z wojny krymskiej

...r.), którą odbył jeszcze ...poddany angielski. ...wojnie tej wyemigrował ...eryki i tu pędził bujne ...poszukiwacza przygód ...nie było wówczas tru- ...tym okresie poniewier- ...walk z Indjanami i zdo- ...nowych siedzib na ...ie. Przed 50 laty (w r. ...władze poszukiwały go ...niokradztwo. Osbalde- ...mieniał wciąż miejsce po ...i ostatnio osiadł w As- ...Park, gdzie cieszył się ...poważaniem i sympa-

...e stała się rzecz, któ- ...rzyła weń jak grom: ...trzema laty przybył ...policyjny urzędnik ...szeryfa) Blach,

...nakaz aresztowania.

...stona, wydany przed ... Sędziwy weteran za- ..., że nie popełnił za- ...mu czynu, że wino- ...był jego przyrodni brat, ...doń podobny, konio- ...zbiegł z więzienia w r

...łagany urzędnik mi- ...wszystko upierał się przy ... zgrzybiałego ...wdali się w to jego ...i interwenjowali u ...stanu N. Jork. Gu ...odmówił wydania ...stona. Ów ścigający ...tak wytrwale urzędnik, ...przed rokiem, przeżyw- ...lat i uzyskawszy przed ...przebaczenie Osbalde-

...to wstrząs ten wy- ...wrażenie

...sędziwym weteranie.

...trzy lata życia spę- ...zupełnem osamotnieniu, ... zgorzkniały. ...o wciąż nękała świa- ...że w opinji współoby- ...wygląda on na przestęp- ...tylko z litości, z ...na jego wiek, oszczędzo- ...więzienia. Myśl ta ...wepchnęła mu w rę- ...broń samobójcy.

Jeszcze w przeddzień desperackiego czynu zapewniał swoje najbliższe otoczenie, że jest niewinny. Nazajutrz znaleziono jego zwłoki ze śladami dwu kul.

To samobójstwo stuletniego człowieka wywarło silne wrażenie w całym kraju, który z relacyj dziennikarskich pamiętał głośną aferę Osbaldestona przed trzema laty.

PORADNIA
WENEROLOGICZNA
lekarzy-specjalistów
ZAWADZKA 1
...12 rano do 9 wieczór
...2—3 przyjmuje kobieta lekarz
...i święta od 9—2 pp.
Leczenie chorób
...ICZNYCH, MOCZO-
...OWYCH I SKÓRNYCH
...krwi i wydzielin na syfilis i tryper.
...1 neurologiem i urologiem.
...światło-lecznicze.
Kosmetyka lekarska
...poczekalnia dla kobiet
PORADA 3 zł.

JEDEN ZA TRZY.

Pomysł 11-letniego urwisa.

O znanym artyście filmowym Harrym Peelu, opowiadają tutaj następującą anegdotę: Pewnego wieczora Peel, który bardzo lubi długie i

samotne przechadzki,

spacerował ulicami miasta. — Wtem przystąpił do niego jedenastoletni chłopak i rzekł:

— Kochany panie Peel! Poznałem pana odrazu! Chodzę przecież na wszystkie pańskie filmy! Proszę się na mnie nie gniewać, ale mam do pana małeńką prośbę...

— Mów śmiało! — odpowiedział artysta z uśmiechem.

— Chciałem pana poprosić o autograf.

Artysta wyjął fotografję z portfelu i piórem atramentowem podpisał parę słów dedykacji. Chłopak nie był

jeszcze zadowolony.

— Czy mogę pana poprosić o jeszcze jedną fotografję? — zapytał.

Dobroduszny artysta uczynił zadość tej drugiej prośbie. Ale chłopak odezwał się znowu:

— Ach, jaki byłbym szczęśliwy, gdyby mi pan dał jeszcze trzecią fotografję!

Artysta zdziwił się bardzo, ale zadowolony ze swej popularności, ofiarował chłopcu jeszcze trzecią fotografję.

— Ale poco ci właściwie aż trzy fotografje? — zapytał na pożegnanie.

Chłopak oddalił się o kilkanaście kroków i krzyknął:

— Panie Peel! Za pańskie trzy autografy dostanę w szkole jeden autograf Douglasa Fairbanksa!

—x—

„ODEON" Przejazd 2 Świąteczny program
Huragany śmiechu
w filmie z amerykańskim
PAT i PATACHON
pt.
RIFF i RAFF
JAKO
LOTNICY
Nad program FARSA

„WODEWIL" Główna Nr. 1 Świąteczny program
Szampańska urocza
MADY CHRISTIANS
w podwójnej roli Chłopca i Chłopczycy
w szlagierowej komedji p. t.
PANNA SZOFER
Żywa i tętniąca humorem akcja rozgrywa się na Riverze i w środowisku amerykańskich miljarderów.
Nad program FARSA.

„CORSO" Zielona 2 Świąteczny program
TOM MIX
w najnowszej swej produkcji p. t.
Tom i Tonny zwyciężają
Nad program FARSA.

Uwaga: Czwartek, piątek i sobota kina nieczynne.

Piękne słówka a ohydna rzeczywistość.

Za cenę lukratywnych koncesyj w Meksyku.

Stany Zjednoczone popierają władzę garstki bandytów.

Rewelacje z krainy krwawego teroru.

I.

Nowy Jork, w marcu. (Od własnego korespond. „Echa").

Ostatnie wydarzenia w Meksyku i wiadomości o rzekomem zupełnem

zgnieceniu rewolucji

są przeważnie przedstawione w świetle zupełnie odmienne od rzeczywistości. Dlatego nie od rzeczy będzie zapoznać się z najnowszą rewelacją o stosunkach w tym nieszczęśliwym kraju.

Na półkach księgarskich ukazała się przed kilku dniami arcyciekawa książka znanego dziennikarza Francisa Mc. Cullagha, który przeżył 15 lat w Meksyku i doskonale zna tamtejsze stosunki

p. t. „Czerwony Meksyk".

Znakomity publicysta, który nieustannie śledzi przebieg wypadków meksykańskich dał wstrząsający obraz męczeństwa narodu, poświęconego z zimnym spokojem przez Stany Zjednoczone na ofiarę swemu **złotemu cielcowi — dolarowi** Książka jego jest olbrzymim aktem oskarżenia, zwróconym przeciwko własnej ojczyźnie— Stanom Zjednoczonym.

Dlaczego świat już wcześniej nie dowiedział się o straszliwych stosunkach panujących w Meksyku? — zapytuje Cullagh. — Winę należy przypisać Stanom Zjednoczonym, które kontrolują całą służbę informacyjną Ameryki i celowo przekręcały fakty, aby utrzymać obecny rząd u władzy.

Meksyk pod wielu względami przypomina

Rosję sowiecką.

Podobnie jak w Rosji rząd ma przeciwko sobie 80 procent ludności, ale utrzymuje się u władzy bezwzględnym i

krwawym terorem.

W Rosji bolszewicy doszli do władzy podczas rozprzężenia po wielkiej wojnie światowej — w Meksyku domorośli bolszewicy zagarnęli władzę

przy pomocy Stanów Zjednoczonych

którym wzamian za tę usługę dali szereg koncesyj na eksploatację pól naftowych i kopalń. Za te judaszowe srebrniki Amerykanie sprzedali swoje przekonania, albowiem to, co

zwalczają u bolszewików

rosyjskich, którzy są zadaleko aby można zająć dla siebie bogactwa naturalne kraju, tolerują

dla dolara

u sąsiadów.

Meksyk nowoczesny miał tylko jednego człowieka na swem czele, który dał krajowi okres spokoju, rozkwitu i dążył do uzyskania

niezależności gospodarczej.

Był to Porfirio Diaz, który w ciągu 30 lat kierował mądrze losami swej ojczyzny, dopóki Stany Zjednoczone go podstępnie nie zwaliły. Poza tym jedynym okresem historji Meksyka obfituje w nieprzerwane pasmo przewrotów i rewolucyj. W ciągu 70 lat kraj ten miał 72 prezydentów. To najlepiej ilustruje historję tego państwa.

Autor książki zaznacza wyraźnie, że sam jest protestantem i wskutek tego nie może być posądzony o religijne sympatje do Meksykańczyków. Ale sumienie każe mu rumienić się za perfidną grę Stanów Zjednoczonych, głoszących zawsze hasło sprawiedliwości i miłości bliźniego.

Stany Zjednoczone popierają zawsze wszelkie ruchy rewolucyjne w Ameryce łacińskiej.

Indjanin ze szczepu Zapoteców Juarez, przeciwnik cesarza Maksymiljana, dzięki swoim rewolucyjnym przekonaniom cieszył się poparciem Stanów Zjednoczonych, które za jego czasów pierwszy raz usadowiły się na terytorjum Meksyku.

Po potężnym Diazie, którego utraciły Stany Zjednoczone finansujące ruch rewolucyjny, nastąpił radykalny Madero, po nim zaś znowu zdobył władzę katolicki generał Huerta. Stany Zjednoczone

natychmiast zainterwenjowały,

wysyłając w tajnej misji do Meksyku późniejszego bolszewika Johna Reida, którego grobowiec stoi na Czerwonym Placu w Moskwie, niedaleko mauzoleum Lenina.

Rezultatem tej misji było nowe powstanie w roku 1914, po którem zagarnął władzę radykalny Carranza. Rozpoczął się okres krwawych prześladowań religji katolickiej.

Plondrowano kościoły, gwałcono niewiasty, rozstrzeliwano księży i wiernych, zbierających się na nabożeństwa.

Ale wieść o tych krwawych mordach nie dochodziła do Europy, która sama wówczas

pławiła się we krwi.

W roku 1917 zebrał Carranza w Queretaro zgromadzenie oddanych sobie zbirów (meksykańskiej Czeki) i kazał im uchwalić bolszewicką konstytucję, wymierzoną przedewszystkiem przeciw chrześcijańskim religjom. Jego dzieło kontynuował Calles, przy wydatnej

materjalnej i moralnej pomocy

Stanów Zjednoczonych.

Popierano wzamian za potwierdzenie i rozszerzenie koncesyj rząd

krwawych zbirów,

który sadystycznie pastwił się nad narodem, odmawiając równocześnie uznania Sowietów.

Gdy Carranza po kilku latach zamierzał zmienić nieludzki teror przeciw katolikom, został przez kreaturę Stanów Callesa w Tlaxealatongo w ucieczce zamordowany. Przy poparciu Stanów został wybrany Obregon, który nadal tępił lud meksykański, usiłujący bronić swej wiary w najbardziej wyrafinowany sposób. W roku 1924 doszedł do władzy Calles, po którym znowu miał nastąpić Obregon w r. 1928, gdy kula przecięła pasmo krwiożerczego żywota. Stany Zjednoczone wypowiedziały się znowu za Callesem.

Wyżkowski.

Dolar najlepszą rękojmią

ogólnego poważania.

Iście amerykańska karjera: Diamond Jack Alterie, znany opryszek chicagowski, mający na sumieniu szereg poważnych zbrodni, gdy mu wrogowie z innych szajek bandyckich zbytnio następowali na pięty, opuścił Chicago i wycofał się z

życia kryminalnego.

Zakupił sobie zaciszną farmę, a obecnie został prezesem akcyjnego Tow. „Diamond Jack Mining Co." z kapitałem pół miljona dolarów. Towarzystwo to posiada wydajną kopalnię w Colorado.

Tak więc niedawny bandyta stał się niemal momentalnie poważanym „byznessmanem". — Jest to typowy obraz stosunków amerykańskich, gdzie wszechwładny dolar jest najlepszą rękojmią ogólnego poważania.

—x—

John Gilbert i Renne Adoree ukążą się w filmowej przeróbce powieści Tołstoja p. t. „Miłość kozaka", dokonanej przez amerykańską wytwórnie „Metro".

...LEON - MARTIN.

BEGONJE.

—x—

...zymkę swoją wyzna- ...poniedziałek. W ponie- ...stosownie do przepisów ...ury, sklepy rzeźnickie ...mknięte, postanowili za- ...korzystać z dnia świątecz ...bez ujmy dla handlu.

...czasu śmierci męża, co ...mieście okrągłe dwa lata pani Fernanda zarządza- ...sklepem rzeźniczym, ...ędzonym dawniej przez ...boczyka. Dawała sobie ra- ...pomocą Fryderyka, subjek- ...try załatwiał zakup i sprze- ...towaru oraz Gustawa, po- ...ka, na rzecz którego przy ...dostawy.

...Fernanda, uczuciowa, a- ...obojętna na zyski, umiała ...życie sprawy sercowe z ...em. Zrazu wylewała obfi- ...nad stratą męża, a na- ...powoli, w interesie klien- ...której utracić nie chciała, ...wróciła do życia. Nikt tak nie zaciera wspomnień, jak życie codzienne ze swemi troskami; zwłaszcza, gdy ma się u boku takiego Fryderyka, który z niem jest związany.

Bowiem pani Fernanda siedząc przy oszklonej kasie, przyglądała się Fryderykowi i nabierała gustu do niego. Młody człowiek ze swej strony, chcąc zostać szefem, uznał partję za dobrą. Słowem, pewnego wieczora w maju rozmówili się i postanowili połączyć swe losy.

— Pod jednym warunkiem jednakże — rzekła pani Fernanda niewinnie spuszczając oczy.

— Jakim? — zatrwożył się Fryderyk.

— ...Że pójdziemy przedewszystkiem zanieść kwiaty na grób mego biednego męża, którego znałeś przecie.

Fryderyk zgodził się chętnie, ponieważ —mówiąc szczerze— tyle subtelnej delikatności nie robiło na nim wrażenia...

Wybrali się zatem w poniedziałek. Sklep rzeźniczy znajdował się na ulicy Buci, z której jest dość daleko na cmentarz Pere - Lachaise. Mimo to wybrali się pieszo, jak wypada na pielgrzymkę.

Był piękny dzień czerwcowy, słońce stało już dość wysoko, lecz wiał lekki, rozkoszny wiaterek, niosący tchnienie wesela i radość życia.

Pani Fernanda, tęga i ściśnięta, nie mogła iść prędko. Wybiła jedenasta, a byli dopiero na placu Republiki. Wiatr ustał. — Robiło się gorąco.

— Pić się chcę! — objawiła pani Fernanda.

Taras kawiarni zapraszał do wejścia, usiedli, obstalowując dwa małe kufle piwa.

Pani Fernanda postanowiła sobie.

„Kupię mu cztery begonje. — Dwie ustawię w głowach, dwie w nogach. Zobaczy, że dla niego niczego nie żałuję i nie skąpię".

Wypili zamrożone piwo i odetchnęli z ulgą. Gdy przyszło do zapłaty, Fryderyk chciał uiścić należność, lecz pani Fernanda powstrzymała go.

— Nie. Z nim, gdy wychodziliśmy, zawsze płaciłam ja.

A Fryderyk —rad w duchu— nie nalegał.

Poszli w dalszą drogę. Pani Fernanda, gadatliwa dotąd, zamilkła. Wydatek, pomimo wszystko, gnębił ją i jakaś myśl krążyła jej po głowie, za ściągniętemi brwiami. Wreszcie myśl ustaliła się.

„Kupię tylko trzy begonje. — Jedna w głowach grobu, dwie w nogach. Będzie także symetrja i będzie ładnie wyglądało".

Rozchmurzona, zaczęła znowu gawędzić z Fryderykiem.

Przybyli na cmentarz. Z sumiennością obeszli wszystkich handlarzy z kwiatami. — Pani Fernanda żadnego sprawunku nie załatwiała lekkomyślnie i pilnowała się zasady „mieć coś za swoje pieniądze".

Stąd zakupy swe załatwiała tylko po uprzedniem przekonaniu się o bieżącej cenie. Begonje pomimo pełni sezonu, były drogie. Pani Fernanda zdecydowała się wreszcie wybrać dwie wątpliwej świeżości, które nabyć mogła za tańszą cenę. Następnie oboje — każdy z doniczką na ręce — udali się na grób męża.

Pani Fernanda, z pietyzmem pełnym estetyki, namyślała się długo nad sposobem ustawienia kwiatów na grobie. — Przedewszystkiem ustawiła po jednej na każdym końcu, następnie dwie pośrodku, a wkońcu zdecydowała się na postawienie obu w nogach.

— Tak będzie lepiej. Nie uważasz?

Fryderyk, którego to nudziło pochwalił ją.

— Zupełnie dobrze.

Wówczas rozpoczął się dramat. Pani Fernanda upadła na kolana, a ramiona jej zatrzęsły się od płaczu. Fryderyk, niemile tem dotknięty, oddalił się. — Nie o Fryderyka jednak chodziło w tej chwili!

Pani Fernanda, trapiona wyrzutami, oddawała się im całkowicie, szepcząc po cichu do męża:

— Powiedz, że nie masz żalu do mnie za wypicie pół kufla, ani za przywiędłe begonje, ani za to, że kupiłam ci dwie zamiast czterech, ani za to także, że wychodzę zamąż ponownie, bo Fryderyk jest zacnym chłopcem, którego zalety znasz...

Scena ta trwała około pięciu minut, poczem, gdy zaschło źródło łez, pani Fernanda powstała, znużona, ze spokojnem sumieniem i zupełnie pocieszona.

Wracali w stronę Paryża. — Słońce w zenicie słało żar na chodniki. Tym razem pragnienie męczyło Fryderyka, lecz nie ośmielił się napomknąć o tem, ze względu na to, że „płaciła" pani Fernanda.

— Już nie wytrzymam — rzekła. — A ty?

— Ba! — potwierdził Fryderyk.

Tego wystarczyło. Siedzieli znowu przed dwoma kuflami piwa. Tym razem, jednakże, pani Fernanda nie czuła troski, ani wyrzutu sumienia.

— Naturalnie! — myślała. — Stawiając dwie tylko begonje zamiast czterech, zrobiłam to w przewidywaniu, że zatrzymamy się raz jeszcze wracając do domu...

Tł. L. M.

—x—

ECHA ZE STOLICY.

Życie Warszawy w kilku wierszach.

Teatr Narodowy wystąpił z premjerą zapowiadanego od dłuższego czasu dramatu Stanisława Szpotańskiego „Król Stefan Batory", nagromadzonego na konkursie lwowskim. Dramat ten, którego akcja rozgrywa się nad brzegami morza Czarnego i na Zamku wawelskim, otrzymał pierwszorzędną obsadę i piękne dekoracje pomysłu prof. Drabika. — W rolach głównych wystąpili pp.: dyr. Solski, Węgrzyn, Brydziński, Chmieliński, Dulębianka, Halska, Bay-Rydzewski, Szymański i Skarzyński.

* * *

Podług danych za luty, kinematografy stolicy zwiedziło w tym czasie 980.415 osób, teatry 58.794, koncerty — 4.551, teatrzyki — 56.021, cyrk — 6.427, zawody sportowe—23.629, wreszcie imprezy sporadyczne — 64.378. Ogólna frekwencja wyniosła w lutym 1.194.215. W lutym w porównaniu ze styczniem była prawie o 400.000 mniejsza ze względu na panujące w tym czasie mrozy. Wpływy z podatku widowiskowego do kasy miejskiej wyniosły w lutym 592.614 zł. 58 gr. (z tego kinematografy dały 519.338 zł. 75 gr.).

* * *

Stowarzyszenie właścicieli taksówek przesłało do przemysłowego wydziału magistratu projekt własny zmiany wyglądu zewnętrznego taksówek warszawskich. Chcąc taksówki ożywić nieco, proponują ich właściciele umieszczenie szerokich lampasów biało -amarantowych na wysokości drzwiczek dokoła wozu. Na tych kolorowych fazach byłby umieszczony numer taksówki. Wydział przemysłowy przesłał całą tę sprawę do rady artystycznej, która ma się wypowiedzieć, czy taka dekoracja taksówek będzie odpowiednia.

* * *

Państwowe muzeum zoologiczne mieści się na dziedzińcu uniwersytetu w starym gmachu, ciasnym, niewygodnym i nie do stosowanym do charakteru tej instytucji. Muzeum posiada zbiory, obejmujące 2 miljony okazów, reprezentujących ponad 500.000 gatunków wszelkich istot ze świata zwierzęcego, poczynając od pierwotniaków, kończąc na wypchanym słoniu, żyrafie, bizonach. Wszystko mieści się w salach tego muzeum, które powstało w roku 1818 a wzbogacane było stale przez osoby prywatne, szczególnie ks. Branickich i przez emigrację polską. W Ministerstwie Oświecenia omawiana jest sprawa budowy własnego gmachu dla muzeum. Gmach ten ma stanąć w dzielnicy uniwersyteckiej na polach mokotowskich.

* * *

Warszawska wytwórnia „Leo film" przystąpiła do realizacji „Pożaru" Stefana Kiedrzyńskiego. Reżyseruje — Józef Lejtes, asystentem jest—Bernardo Bernardi, zdjęcia — inż. Steinwurcel. (zast.).

Rozprawa o morderstwo w Poznan

Zabójca rówieśnika — uwolniony od winy i ka

W sobotę, dnia 23 b. m. w Sądzie Okręgowym w Poznaniu odbyła się rozprawa przeciwko 24-letniemu rzeźnikowi Kazimierzowi Jackowskiemu, który w Noc Sylwestrową 1928 r.

zamordował

w ogródkach na „Łazarzu" swego kolegę 22-letniego ś. p. Ignacego Gierlińskiego, również rzeźnika.

Obrony oskarżonego podjął się mec dr. Nowo bronił oskarżonego że Jackowski dział

we własnej o

Po przesłuchaniu przez przewodnicz p. Kowalczyka, ustal w pamiętną Noc Syl p. Gierliński z Jack dzali wesoło wieczór ni „Przemysłowej" rzu". Około godziny Jackowski wyszedł skim na miasto; chciało, iż po krótk zdań ś. p. Gierliński **uderzył Jackowskiego** ten zaś zareagował giczny sposób, na liński dobył noża, zaczął się bronić i Gierlińskiego na uderzył tak silnie drzewa, iż

czaszka

a mózg wypłynął W kilka minut na padku przybyło po tunkowe, a lekarz śmierć na miejscu.

Sąd biorąc wszys liczności pod uwagę skarżonego od win mu areszt śledczy czna karę.

Rozprawa powy ła w Poznaniu wiel sowanie.

KRATECZKI.

Pielgrzym z rewolwerem w ręku.

Ofiara głodu gotówkowego.

Wojna przewróciła świat do góry nogami. Handlarz wody sodowej przed wojną dzisiaj handluje manufakturą i naodwrót, przedwojenny goniec jest dzisiaj dyrektorem kinoteatru i t. d., a Pielgrzym, zamiast pielgrzymować, ma dzisiaj biuro nocnych dozorców.

Przedsiębiorstwo Pielgrzyma rozwijało się wcale dobrze, zaangażował on już do swego biura kierownika kancelarji oraz panienkę w charakt. maszynistki, telefonistki i wogóle do wszystkich spraw swego przedsiębiorstwa. Ponadto miał Pielgrzym pewną ilość ludzi w charakterze nocnych dozorców, którym obowiązany był wypłacać punktualnie tygodniówkę.

Ale kto dzisiaj płaci? zapytuje. Najpoważniejsze firmy przemysłowe i handlowe chwieją się, mówią w mieście o tym i o owym, a Pielgrzymek ma płacić. Dlaczego, poco? To też Pielgrzymek zast. przy wypłatach ogólnie przyjęty dzisiaj system „na raty". Zgłosił się do niego dozorca po pieniądze, a należy mu się np. 50 złotych, to Pielgrzymek zaczyna stękać i płakać.

— Czemu pan płacze, panie Pielgrzym?

— Wiem, że panu potrzebne bardzo pieniądze, a ja wam z tych 50 złotych mogę dać dzisiaj tylko 15. Resztę otrzymacie w przyszłym tygodniu.

Dozorca trochę poprzeklinał, ale nie robił awantury.

Czasem jednak jeden z drugim robił awanturę nie bylejaką, a Pielgrzym chodził wówczas cały dzień struty i przemyśliwał, skądby tu wziąć pieniędzy na związanie końca z końcem, czyby może nie zrobić pielgrzymki do Ziemi Świętej i pomodlić się, aby on, Pielgrzym od urodzenia miał więcej szczęścia w życiu.

Myślał, myślał i nic nie wymyślił, został tedy w Łodzi, w dalszym ciągu prowadził swe przedsiębiorstwo i jak zwykle, kiepsko płacił swym dozorcom.

STRZAŁY NA KURYTARZU.

Wśród zatrudnionych u Józefa Pielgrzyma dozorców znajdowali się również Antoni Tobiak o Stanisław Olczyk, dwaj starzy przyjaciele, co to zawsze razem pracowali i razem się bawili. Należało im się od Pielgrzyma dość dużo pieniędzy, nie chcieli więc i nie mogli dłużej czekać, przyszli tedy pewnego pięknego zimowego poranku do Pielgrzyma. A miny mieli srogie, wzrok dziki.

— Czego chcecie, panowie — spytał Pielgrzym, zlekka się zatrząsłszy.

— Dostaniemy dziś pieniądze czy nie!

— A jakże, naturalnie, że dostaniecie. Któż mówi, że nie dostaniecie?

— No, to dawaj pan.

— E, zaraz „dawaj". Tak odrazu, to nie mogę, bo nie mam akurat.

— To nas nic nie obchodzi.— Dajesz pan pieniądze?

Od słowa do słowa i wywiązała się awantura. Trójka naszych przyjaciół spleciona „miłosnym" uściskiem zatoczyła się na kurytarzu. W pewnej chwili przed oczyma Pielgrzyma błysnął rzeźnicki nóż. Nie namyślając się tedy wiele wystrzelił kilka razy na potrach.

— Policja, policja! ratunku— wykrzykiwali Tobiak i Olczyk wybiegłszy na ulicę.

Jakoż przyszła, spisała protokulik i oto wczoraj stanął Józef Pielgrzym, zmęczony i niewyspany jeszcze po św. Józefie przed sędzią Kasińskim, oskarżony z art. 230 k. k. o użycie broni w miejscu niedozwolonem.

Po oskarżeniu z urzędu st. posterunkowego Stanisława Jasińskiego, specjalisty od oskarżania, ostatnie słowo wypowiedział Pielgrzym.

— Byłem, proszę sądu, na froncie i nawet tam nie mordowałem ludzi, a cóż dopiero dzisiaj.

— To też nie jest pan oskarżony o usiłowanie zabójstwa — odpowiada sędzia.

Po przewodzie sądowym zapadł wyrok, którego mocą Józef Pielgrzym skazany został na 30 zł. grzywny, względnie 4 dni aresztu.

J. Krzecki.

—x—

Chłopiec znalazł śmierć
w zbiorniku benzyny.

Z Inowrocławia donoszą:

W drogerji Kaźmierczaka w Inowrocławiu uległ śmiertelnemu wypadkowi pomocnik drogeryjny Mieczysław Chełminiak, lat 18.

Krytycznego dnia polecono mu, by ze zbiornika dobył resztki benzyny. Chełminiak usiłował spuścić się do wnętrza zbiornika, lecz nagromadzone gazy nie

dozwoliły mu.

Po chwili raz jeszcze spróbował i to na wielkie swoje nieszczęście i gdy wszedł do wnętrza już więcej nie powrócił.

Wszczęto alarm. Do wnętrza trudno się było dostać, gdyż zbiornik posiada mały otwór, jak również trujące gazy paraliżowały akcję. Nie było również masek ochronnych. Wreszcie udało się wyciągnąć nieszczęśliwego, który nie dawał już żadnych oznak życia.

——xx——

Elegant na peronie.

Schwytanie niebezpiecznego komunisty.

Z Piotrkowa donoszą:

W tych dniach na peron piotrkowski wysiadł z pociągu młody jegomość, niosąc w ręku elegancką skórzaną walizkę.

Jednakże ten solidny wygląd nie zabezpieczył owego dżentelmana od „natręctwa" policji śledczej, która bez ceremonji zabrała oburzonego „pana"

do urzędu policyjnego.

Tu okazało się, że funkcjonarjusze mają „nos" iście policyjny, bowiem w wytwornej walizce znaleziono pokaźną ilość wcale ciekawych odezw komunistycznych, objaśniających nową taktykę komunistów, a przeznaczonych dla Piotrkowa.

Zatrzymany jest komunistycznym obieży-światem, a nazywa się Moszek Przygórski. Był on oddawna poszukiwany przez władze polskie na terenach najrozmaitszych miast, gdzie grasował, zmieniając często miejsce pobytu.

Przygórski został skierowany do sędziego śledczego.

Renee Adoree

bohaterka filmu „Miłość Kozaka" według Tołstoja.

Pożar fabryki mydła w Częstoch

120 tysięcy złotych wynoszą s

Z Częstochowy donoszą:

Przy ul. Nadrzecznej nr. 4 - 6 w fabryczce mydła, pasty do obuwia i grzebieni, należącej do Jakóba Kromołowskiego (Spadek 4), powstał pożar wskutek pozostawienia ognia pod kotłem z gotującem się mydłem. Ogień wydostał się nazewnątrz, a następnie zapaliły się tłuszcze i materjał łatwopalny. Pastwą płomieni padł dach nad mydlarnią, urządzenie wewnętrzne oraz surowce przeznaczone mydła, pasty i grzeb wynoszą około

120 tysięcy

Pożar ugasiła Straż czasie akcji ratow potłuczeniu czeladn ski Ferdynand Mróz z muru domu par znając lekkich obraż nych. Dochodzenie pr licja.

—x—

10 synów i 8 córek

mają szczęśliwi rodzic

Z Torunia donoszą:

W Deminnie, na Pomorzu małżonkowie Zoelner cieszą się niezwykłemi względami bociana. Zoelnerowa bowiem, choć liczy dopiero 38 lat, jest już matką osiemnaściorga

zdrowych dziatek!

W 1920 r. przyszedł małżonkom na świat pierwszy chłopczyk, po którym w 1922 r. nastąpiła dziewczynka. Natomiast w 1923, 1925 i 1927 r. Zoelnerowa powiła trzy razy z rzędu czworaczki — A teraz znów donoszą z Demminu o powiciu przez Zoelnerową również po raz czwarty, czworaczków! Matka i dzieci mają być zdrowe.

Z osiemnaściorga tych dzieci, powitych w ciągu lat dziesięciu przez niezwykłą matkę, dziesięciu jest ch osiem dziewcząt.

Dr. med. Niewiażski
przeprowadził się na ul. Andrzeja 5
Tel. 59-40.
Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe.
Naświetlanie lampą kwarcową.
Przyjmuje od 8-10 rano i od 5-9 wiecz.
W niedziele i święta od 9 do 12 w poł.
Dla pań oddzielna poczekalnia.

Dr. med. H. Ł
ulica Cegielniana
Specjalista chorób
rycznych i moczopł
tlanie lampą
Dla pań od 3—5
Przyjmuje od godz
od 5 —

DOKTOR
WOŁKOW
Cegielniana 25
Specjalista chorób
rycznych. Elektrot
lampą kwar
Przyjmuje od godz
4—8. w niedziele i
Panie od 4—

SIDNEY WILLIAMS. 50)

ZŁOTE WĘŻE.

Przekład autor. H. Bukowskiej.
Przedruk wzbroniony.

—x—

— Upadł z wysokości pięćdziesięciu stóp do wodospadu i zniknął pod wodą.

Carrington nalał sobie jeszcze szklankę wina.

— Czy będziesz mógł udowodnić, że działałeś w obronie własnej?

— Bezwzględnie. Carlotta była świadkiem wszystkiego.

Carrington chciał coś powiedzieć, ale zmienił zamiar.

— Opowiesz nam szczegóły później — rzekł tylko po chwili milczenia. — Dziwne, że się to zdarzyło właśnie teraz.

Marston zatrzymał się u drzwi Helenki i zapukał. Fifi otworzyła.

— Wejdź, Dicku, jestem u siebie — zawołała Helenka z pokoju, słysząc, że pyta się o nią.

Siedziała na otomanie w swej bawialni i podała mu rękę.

— Przypuszczam, że chciałbyś się dowiedzieć czegoś o Carlocie. Śpi teraz. Fifi i ja zrobiłyśmy, co było w naszej mocy. Biedactwo ma nerwy potargane na strzępy. No i nic dziwnego.

— Powiedziała ci więc...

— Powiedziała mi wszystko. Żałuję bardzo, że nie wtajemniczyła mnie wcześniej w całą tę historję. Byłabym jej chętnie pomogła. Uważam to za swój obowiązek, bo przecież nikt oprócz mnie nie życzył sobie towarzystwa Fanny i ja sama ją tu zaprosiłam. Teraz nie mogę zaradzić nieszczęściu, które się stało, ale zaopiekuję się dzieckiem.

— Bardzo jestem z tego zadowolony.

Coś, jak cień uśmiechu przemknęło po jej twarzy.

— Tak — rzekła. — Rozumiem to bardzo dobrze. Spodziewam się, że gdy ten... kłopot się skończy, poślubisz Carlottę.

— Tak — odpowiedział, czerwieniąc się trochę pod wpływem jej badawczego wzroku. — Wiesz o mojem uczuciu dla niej.

— Wiem, i co dziwniejsze, Carlotta wie także. Jak potrafiłeś wyznać jej swą miłość, ty najbardziej milczący z ludzi? I po tem wszystkiem, co powiedziałam, aby cię zniechęcić.

— Wcale mnie nie zniechęciłaś — zaprzeczył. — Wszak mówiłaś, że ona potrafi być cudowna.

—I będzie taka dla ciebie, po wyjaśnieniu tajemnicy śmierci biednej Fanny. Carlotta jest zbyt dumna, by zostać twoją żoną z najlżejszą choćby zmazą na swem imieniu. Jeżeli ten głupi wywiadowca wywlecze jej nazwisko w gazetach, będzie to dla niej strasznym ciosem. Czy niema na to rady?

— Spodziewam się, że rada się znajdzie.

Odrzucił ogarek papierosa i stał przez chwilę, zapatrzony w ogień na kominku. Gdy znów odwrócił się do niej — twarz jego była spokojna.

— Wiesz, jak wielkie znaczenie sprawa ta ma dla mnie. Jesteśmy teraz na świeżem tropie. Być może, że w przeciągu godziny wszystko się wyjaśni.

— Bardzo się z tego cieszę — rzekła poprostu. — Nie chcę pytać o nic, ale zawiadom mnie, gdy będziesz wiedział coś pewnego. Dobrze?

— Naturalnie. — Wstał, by odejść, ale zatrzymał się jeszcze.

— Chciałem zapytać się o coś. Czy znałaś tego Hindusa Fanny?

— Znałam ich obu — odrzekła.

— Jakto, obu? — zdziwił się.

— No tak. Colę i jego brata — potwierdziła. — Byli tak podobni do siebie, jak dwa ziarnka grochu. Wysocy i chudzi, z wielkiemi nosami i ognistemi oczyma. Unikałam, o ile mogłam, ich towarzystwa. W ich sposobie bycia było coś wężowego, co przyprawiało mnie o dreszcze. Fanny powiedziała mi, że Seref, jej adorator, odznaczał się blizną pod lewem okiem. Po tej bliźnie jedynie można go było podobno poznać.

— I nigdy go już potem nie widziałaś?

— Spotkałam go kilka razy jednego lata, pięć albo sześć lat temu. Nigdy nie słyszałam, by przebywał w naszej okolicy, dopóki się nie dowiedziałam o tem od Carlotty, dziś po południu.

— Dziękuję ci — rzekł i wstał, by odejść.

— Czy te informacje mają dla ciebie jaką szczególną wartość?

— Być może. W każdym razie skierowują myśli moje na zupełnie nowe tory.

— Ach, Dicku!

Zwrócił się ku niej pytająco.

— Chodź tu do mnie.

Gdy pochylił się nad nią, przyciągnęła do siebie jego głowę i ucałowała go serdecznie. Na ustach jej był uśmiech a w oczach szkliły się łzy.

— A teraz możesz iść. I nie bądź taki zdziwiony. Wiem, że nie pocałowałam cię nigdy od czasu, gdy oboje byliśmy jeszcze małemi bąkami. Uczyniłam to teraz, bo jedyna moja najdroższa przyjaciółka ma zostać czyjąś żoną. To już nie będzie to samo. Cieszę się jednak, że ty właśnie będziesz jej mężem, zarówno ze względu na ciebie, jak na nią. A teraz idź i szukaj tego tropu. Szczęść Boże!

Wyszedł głęboko wzruszony. Nie umiał sobie tego wszystkiego wytłumaczyć. Usiadłszy w swoim pokoju, wyglądał oknem na jezioro. Jak już zauważył Carrington, można było tylko czekać. Myśli jego krążyły dookoła nieznajomego o sępiej twarzy, którego zwłoki teraz płyną, pędzone wartkim prądem, albo też spoczywają gdzieś u brzegu. Czy miał on bliznę na twarzy? Nie mógł sobie przypomnieć i przestał wreszcie myśleć o tem. Chciał znaleźć choćby chwileczkę spoczynku.

Po czterodniowem silnem napięciu zarówno ciało, jak duch upadały ze znużenia. Zamknął oczy na chwilę przed rażącym blaskiem słońca. Nie chciało mu się wstać, by zapuścić firankę. Chwila jednak przedłużyła się znacznie i wielka wskazówka na zegarze wykonała już pełny obrót, gdy Marston ciągle je smacznie.

Rozdział XVI
MAXWELL WY

Było parę min gdy w całem Oak się głośny huk, zbliżającego się Powracał Burbank ny tem, że mu u pochyłości pękła zyskał całą siłę wozu aż do ostatni mu. Ostatni zakręt trzech kołach i u wejścia z nagłym hamulca.

Główne miejsce nieporuszony Smith stwie Maxwella, nerwowanie nie bynajmniej wskutek jazdy. Marston, generał wyszli, czyć. We flanelowej krótkiej kurtce stówce, zasuniętej na oczy, że tylko twarzy, dosyć widoczna. zgoła był do owego gi, o postaci jakby mienia, którego glądać mieszkańcy Głos jego był pozbawiony wszelk nuty, czysto rzecz

SPORT

Pierwsze zwycięstwo Czerwonych.

Polonia straciła dwa punkty.

Atak Ł. K. S-u w doskonałej formie.

Pierwsza niedziela walk li- ...ch rozstroiła nerwy sport ...m. Łódź w dniu wczoraj przeżyła miłą sensację. ...wicie mecz ŁKS. — Po- ...(Warszawa). Walka od ...ku do końca była zażar- ...Chwila odpoczynku jednej ...tyn mogła zadecydować ...ycięstwie. Łodzianie to ...mieli i walczyli jak lwy ...gólnie

w pierwszej połowie.

...cięstwo ŁKS. wywoła- ...ód licznie zebranej pu- ...ości żywe zadowolenie ...takich sukcesów a po- ...„dobre" czasy, które do ...sympatycy Czerwo- ...z przyjemnością wspo-...

Przebieg meczu bardzo cie... Pierwsza połowa prze- ...pod znakiem przewagi ...Atak łodzian wciągu 20 ...nie dał odpoczynku ty- ...Polonji. Praca świetnie ...wionej drużyny war- ...była tak umiejętnie ...że mimo stałych ...„wózków" i kombi- ...długich, czy krótkich, ...czy uliczkowych, ...wało się czerwonym ...oddać

solidnego strzału.

...po tym czasie spo- ...się, że przebojami ...się nic zrobić i gra po- ...się po linji więcej produktywnej. Na sukces długo nie trzeba było czekać, bowiem już w 22 minucie po bajkowem dośrodkowaniu Sowiaka z prawego skrzydła Janczyk głową jak z procy strzela

pierwszego goala dla ŁKS.

Chwila gorączkowa i radosna zamieniła się w 3 minuty później w milszą, bowiem Śledź po „kiwnięciu" Seichtera, który nie dał „rybce" po suchym terenie pływać, strzela centre na bramkę. Keller mocno nafałszowaną piłkę tuż pod poprzeczką wypuszcza z rąk a nadbiegający Król kończy ku zadowoleniu trybuny.

Teraz dochodzi do głosu Polonja, szczególnie Ałaszewski, obrażony za ciągłe „trzymanie" go i uwagi, że gra zbyt ostro. Gracz A. ucieka raz po raz pomocnikom i obrońcom; następują dwa groźne momenty dla ŁKS. a za chwile pada ze strzału Ałaszewskiego przez niego samego wypracowana bramka. Rezultat 2:1 utrzymuje się do końca mimo ciągłych przebojów Króla.

Po zmianie pól obraz gry zmienia się

do niepoznania.

Polonja zerwała z miejsca tem po, przygniotła i nieschodziła z połowy ŁKS. przez 20 minut; chwilami tylko coś do mówienia miał Durka. Liczne bombardowanie bramki przez atak Polonji i doskonałego Hylę, wytrzymał świetnie grający Mila, który zasłużył na uznanie. Nie wiadomo, jaki byłby ostateczny wynik meczu, gdyby nie szczęśliwy korner bity przez Durkę, z którego Król piłkę chwycił na głowę i podwyższył wynik do 3:1. Szala zwycięstwa przeważyła się i Durka zdobywa po wykorzystaniu błędu Nowikowa czwartą bramkę. Ałaszewski szaleje, rwie się i miota w konsekwencji czego zdobywa drugą bramkę

dla Polonji.

jeszcze kilka groźnych ataków Polonji przy stanie 4·2 (2:1) dla ŁKS. gra kończy się. Ocenić poszczególne drużyny w pierwszym meczu jest trudno. Zostawiamy to na później. Walczono o piłkę, o bramki i specjalnych walorów prócz Hyli, Mili, Cyla i Gumowskiego nikt nie wykazał. Niezłym był Janowski, zbyt skaczącym Król, nieco leniwym Śledź i świetnym w pojedynkach Gałecki. Kędzierzawski z każdym meczem wyrabia sobie styl.

Sędziował uczciwie choć zbyt zimno p. Karanowski z Poznania. Publiczności 2000 osób.

Wł. Koz.

——XX——

Warszawa — Łódź.

Ciekawy mecz bokserski.

...dniu 24 b. m. odbyły się ...międzymiastowe zawo- ...bokserskie Warszawa — ...Wyniki poszczególnych ...następujące:

Waga musza: Urkiewicz — ...(Makkabi, Warszawa) — Mało- ...(Sokół, Łódź). Spotkanie ...rundach, wynik remi-...

Waga kogucia: Staniszewski ...Warszawa) — Cyran ...(Union, Łódź) zwyciężył ...Cyran.

Waga piórkowa: Olifir (Y. ...A. Warszawa) — Klim- ...(Sokół, Łódź) zwyciężył na ...Olifir.

Waga lekka: Głowacki — ...Warszawa) — Sewery- ...(Sokół, Łódź), zwycięża na ...Seweryniak.

Waga półśrednia: Wysocki (Makkabi, Warszawa) — Kuropat (Kruschender, Pabjanice). Zwycięża na punkty Wysocki.

Waga średnia: Kubicki — Skra, Warszawa) — Kłodas (Kruschender, Pabjanice), zwycięża wysoko na punkty Kłodas.

Waga półciężka: Mizerski (YMCA, Warszawa) — Kępa (Sokół, Łódź) zwyciężył na punkty Kępa. W ogólnej punktacji zwycięża Łódź w stosunku 9:5.

Walka towarzyska: Orlicz (Warszawa) — Wajerowicz (Pabjanice), zwycięża na punkty Wajerowicz.

Sędzia w ringu — p. Snopek. Punktowi — pp. Landeck i Nowak.

...wa punkty już są, co dalej?

Tabela ligowa.

	Gier	Wygr.	Nier.	Przegr.	St. br.	Pkt.
Warta	1	1	—	—	7 : 1	2
Ł. K. S.	1	1	—	—	4 : 2	2
Ruch	1	1	—	—	2 : 1	2
Cracovia	—	—	—	—	—	—
Czarni	—	—	—	—	—	—
Garbarnia	—	—	—	—	—	—
I. F. C.	—	—	—	—	—	—
Pogoń	—	—	—	—	—	—
Warszawianka	—	—	—	—	—	—
Wisła	—	—	—	—	—	—
Legja	1	—	—	1	1 : 2	0
Polonja	1	—	—	1	2 : 4	0
Turyści	1	—	—	1	1 : 7	0

...tabelce powyższej nie ...niono meczu Ruch—Po ...który odbył się w dniu 17 ...przy stanie 0 : 0

został przerwany

...złego stanu boiska. ...ciąg meczu prowa- ...był jako towarzyski i zakończył się zwycięstwem Ruchu w stosunku 5 : 1. Zależeć teraz będzie od rozstrzygnięcia Ligi, czy towarzyski mecz uznany zostanie jako

rozgrywka mistrzowska

i czy drużynie Górnośląskiej zaliczone zostaną 2 punkty.

Klęska nerwowych łodzianek.

Międzymiastowe spotkanie w piłkę koszykową i siatkową.

A. Z. S. (Warszawa) — W. K. S. (Łódź) 16:30.

W dniu 23 b. m. w sali gimnazjum Niemieckiego, rozegrany został mecz siatkówki pań, pomiędzy drużyną AZS-u warszawskiego, a WKS-em (Łódź) który zakończył się

zwycięstwem warszawianek

w stosunku 16:30. Pierwszy występ w rozgrywce międzymiastowej świetnie zapowiadającej się drużyny łodzianek, wypadł niezbyt pomyślnie, jednak gdy się porówna klasę obu drużyn, to stwierdzić należy że wynik remisowy byłby najsprawiedliwszy gdyby... właśnie nie nerwy pań WKS-u. I tu, a nie gdzieindziej leży przyczyna przegranej. Tak więc widzimy, że nie wystarczy zgranie drużyny, nie wystarczą śliczne i niebezpieczne „szczury" — na meczu trzeba przedewszystkiem pamiętać

o nerwach!

Sędzia p. Trypka.

AZS. (Warszawa) — YMCA. (Łódź) 28:24.

Rozegrany mecz siatkówki panów pomiędzy AZS. (Warszawa), a YMCA (Łódź) zakończył się niezbyt wysokim, ale zasłużonem i bezapelacyjnem zwycięstwem łodzian — w stosunku 28:24. Spotkanie to było prawdziwie

atrakcją zawodów.

Jak warszawiacy, tak i łodzianie, swoimi istnie cyrkowemi trickami, wzbudzali zachwyt publiczności. Tak klasycznego meczu, chyba u nas jeszcze nie było. Obie drużyny pod każdym względem, stanowią najwyższą klasę w piłce siatkowej. Sędzia p. Trypko.

AZS. (Warszawa) — Gimn. Niem. (Łódź) 21:19.

Rozpoczęty i doprowadzony do stosunku 21:19 mecz w piłce koszykowej pomiędzy AZS-em warszawskim, a drużyną gimnazjum Niemieckiego — sędzia p. Bauer — przerywa

w trzeciej tercji.

Powód przerwania meczu — obrażenie się sędziego na publiczność. Uważamy jednak postąpienie p. Bauera za niewłaściwe, gdyż sędzia w żadnym wypadku, niema prawa przerywania zawodów — zwłaszcza zawodów noszących charakter towarzyski — o ile chodzi o niewłaściwe (?) zachowanie się publiczności.

Piłka nożna

w Łodzi i na prowincji.

Ł. T. S. G.—Hakoah 9:2 (5:1) Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Francman II — 3, Wünsche — 2, Herbstreich — 2 oraz Francman I i Berkman po jednej. Sędzia p. Andrzejak.

Ł. K. S. I-b — Hasmonea 3:0 (1:0). Sędzia p. Szer J.

Turyści I-b — Union 3:2 (1:0) W drużynie Unionu wystąpił po raz pierwszy Hoffman z Ł. K. S. Sędzia p. Szczygielski.

Geyer — Zjednoczone 4:3. — Zwycięski debiut drużyny Geyera.

Zgierz: Orkan (Łódź) — Sokół (Zgierz) 7:1. Zasłużony sukces drużyny łódzkiej.

Pabjanice: Burza I — Hakoah I 5:0. Znaczna przeważa drużyny miejscowej.

TUR. — Burza II 2:1. Sędzia p. Szer.

PTC. — Sokół 6:0 (0:0). Nadspodziewany wysokocyfrowy sukces P. T. C.

——XX——

Ligowe i towarzyskie mecze

w kraju i zagranicą.

Warszawa: Ruch — Legja 2:1 (1:1). Nadspodziewany sukces Ruchu w spotkaniu o mistrzostwo Ligi. Bramki dla zwycięzcy zdobyli: Gąsior i Peterek. Dla Legji Steuerman. Sędziował łodzianin p. Wardeszkiewicz dobrze. Nawrot usunięty został z boiska.

Kraków: Garbarnia — Wisła 2:2 (1:2). Mecz towarzyski. Wisła wystąpiła bez Reymana, Balcera i Czulaka.

Cracovia — B. B. S. V 7:1 (3:0). Mecz towarzyski 2 razy po 30 minut.

Katowice: 06, Mysłowice — 07, Siemianowice 6:3. Pogoń — Śląsk 2:0.

Gdańsk: Gedanja — Preussen 6:2.

Budapeszt: Hungaria — III Ker. 3:0. Ferencvarosi — Ujpesti 3:1, Vasas — Bastya 3:2.

Praga: Slavia — Bohenians 4:0, Sparta — DFC. 4:0, Cechie Karlin — Sparta (Kladno) 2:1, Victoria Ziżkow — Libertas 4:1

Wiedeń: Florisdorf — BAC. 2:1, Wacker — Slowan 6:1, Rapid — Admira 4:3, Sportklub— Hertha 6:2, WAC. — Austria 3:1.

W sobotę rozegrano w Anglji półfinałowe spotkania o puhar, które przyniosły następujące wyniki: Potrsmouth — Aston Vila 1:0, Bolt — Wand. Hudesfild 3:1.

Kursa gospodarcze dla robotnic.

Dyrekcja Szkoły Gospodarczo - Społecznej w Łodzi przy ulicy Sienkiewicza 61 podaje do wiadomości, że w najbliższych dniach w tejże szkole otwiera się specjalny kurs wieczorowy dla

robotnic fabrycznych.

Kurs ten, trwający trzy miesiące, obejmuje wszystkie czynności, wchodzące w zakres gospodarstwa domowego. Poprzednio prowadzony kurs cieszył się znaczną frekwencją uczestniczek i na ich żądanie został przedłużony do 5 miesięcy. Warunki przyjęcia są: wpisowe zł. 5 i opłata miesięczna zł. 12 (za zużyte produkty). Informacyj udziela i przyjmuje zgłoszenia kancelarja szkoły w godzinach od 9 — 2 po poł. i od 6 — 8 wiecz.

Policja łódzka zdobyła nagrodę wojewody Jaszczołta.

w 42 klm. marszu.

W dniu wczorajszym odbył się na trasie Łódź — Zgierz — Aleksandrów — Konstantynów — Łódź (42 klm.) doroczny marsz strzelecki z udziałem 14 drużyn. Marsz rozpoczął się o godz. 9 rano z Placu Dąbrowskiego, na którym zebrali się przedstawiciele władz wojskowych, komunalnych i t. d. Wyniki biegu przedstawiają się następująco:

1) Drużyna Policji Państwowej w czasie 4 godz. 14 i pół min. Rekord zeszłoroczny pobity o pół minuty. 2) 28 p. Strz. Kan. czas 4.26, 3) Zw. Strzelecki Łódź-miasto oddział I, czas 4.37 i pół; 4) Związek Strzelecki Łódź-miasto oddział III, czas 4.38; 5) Zw. Strzelecki Łódź — miasto oddział V — 4 godz. 40 i pół min.

Poza konkursem odbył się marsz pań na odległość 10 klm. Konstantynów — Łódź. Zwyciężyła żeńska drużyna strzelecka w czasie 1 godz. 2 min.

W godzinach wieczorowych odbyło się uroczyste rozdanie nagród zwycięskim drużynom.

—X—

7:1.

W takim stosunku przegrali Turyści

w Poznaniu.

Pierwszy ligowy występ Turystów w Poznaniu na meczu z Wartą wypadł dla Łodzi kompromitująco. Nikt nie spodziewał się, by drużyna która z Warszawą (Polonja i Legja) dwukrot nie remisowała mogła przegrać

aż... 7 : 1.

Słusznie rzekł jeden ze znawców footbalu polskiego, że Turyści to jak Pogoń lwowska, opierają się na jednostkach: Pogoń na Wacku Kucharze, a Turyści na Karasiaku i Olku Kubiku. Wystarczy, by tu i tam tych fundamentów brakło, a mecze przegrywa się i to w wysokim stosunku.

W dniu wczorajszym Turyści wystąpili bez Karasiaka, którego im sprzątnęła za pośrednictwem Karola Hankego Pogoń lwowska, która dziś koniecznie potrzebuje „murowanego" gracza.

Przebieg gry w Poznaniu według relacji naszego korespondenta przedstawiał się następująco:

Pierwsze 20 minut obie drużyny walczą dzielnie, piłka przenosi się z pola na pole. Wynik meczu utrzymuje się bez rezultatu. Dopiero przeboje i to ciągłe Stalińskiego

wyjaśniają sytuację.

Jeden z tych solowych posunięć kończy się bramką, przyjętą burzą oklasków. Od tej chwili Warta trzyma w szachu przeciwnika nie daje formalnie przyjść mu do głosu, ba, nawet strzela przez Przybysza i Szerfkego dalsze 3 bramki. Turyści zdeprymowani 4:0 rezultatem, spacerują formalnie po boisku. To wszystko mści się skandalicznie; nawet Michalski w bramce nie może zdobyć się na spokój, wypuszcza piłkę z rąk, chwyta ją powtórnie, lecz zapóźno, bowiem Radajewski zdążył go już „po hiszpańsku" wepchnąć z piłką do siatki.

Po przerwie dzieje się to samo. Sytuację wyjaśnia nieco sama Warta, która zwalnia tempo Dotychczas bowiem bawiła się z przeciwnikiem na jego połowie boiska. Turyści zdobywają się na wysiłek i przez Frankusa w zamieszaniu podbramkowem zdobywają honorowy punkt.

Zwycięstwo Warty zupełnie zasłużone.

Sędziował p. Mallow.

Dr. med. Różaner

Specjalista chorób skórnych, wenerycznych i moczopłciowych.

Leczenie sztucznem słońcem górskiem.

ul. NARUTOWICZA 9, tel. 28-98.

Przyjmuje od 8—10 i od 5—8.

Oddzielna poczekalnia dla pań.

Człowiek-zwierzę.

Paweł Wegener stworzył niezapomnianą postać w filmie „Człowiek-zwierzę". Partnerką jego jest Mary Johnson.

TEATR MIEJSKI.

„To, co najważniejsze" dla związków. ...o godz. 7 min. 30. Pozostałe bilety w ...Gostomskiego od 10 rano. ...środa „Dwaj panowie B" Hemara. ...czwartku do soboty włącznie przedstawie...zawieszone.

...Zamawiać w cukierni Gostomskiego ...będzie dziś i do piątku wieczorem ...bez przerwy bilety na tydzień świąte... Teatru Miejskiego i Kameralnego.

TEATR KAMERALNY.

...i jutro ostatnie dwa powtórzenia „Pola-...cenia".

...premiera głośnej sztuki Gabrjeli Zapolskiej „Panna Maliczewska" z St. Jarkowską w roli tytułowej.

TEATR POPULARNY.

...poniedziałek, wtorek i środa trzy przedświąteczne przedstawienia „Ali-Baby" grane będą po cenach najniższych (od 50 gr. do 1.50). ...czwartek, piątek i sobotę teatr nieczynny.

Obydwie kasy teatru czynne będą przez cały tydzień bez przerwy.

DWUDZIESTOPIĘCIOLETNI JUBILEUSZ SABINY ZIELIŃSKIEJ W TEATRZE POPULARNYM.

Znana i powszechnie lubiana wśród łódzkich melomanów artystka Teatru Popularnego p. Sabina Zielińska obchodzić będzie w czwartek dn. 4-go kwietnia swe srebrne gody ze sztuką. Wystąpi w kapitalnym wodewilu „Miljonowa spadkobierczyni", w którym swym humorem bawić i rozśmieszać będzie do łez publiczność. Spodziewać się należy, że święto p. Zielińskiej ściągnie do teatru tłumy wielbicieli, pragnących dać swej ulubienicy dowody sympatji.

——::——

RADJO-KĄCIK.

Poniedziałek, 25-go marca.

Warszawa. — Godz. 11.56 Sygnał czasu i komunikat; 12.10 Koncert z płyt gramofonowych; 13.00 i 14.50 Komunikaty; 15.10 Odczyt dla maturzystów p. t. „Reformacja w Polsce" wygłosi prof. Henryk Paszkiewicz; 15.35 Aktualja — wygłosi p. Tad. Wyszogrodzki; 15.50 Program dla dzieci i młodzieży. P. Henryk Ładosz wygłosi wielkanocne „Poczytajmy sobie"; 16.10 Koncert z płyt gramofonowych; 16.45 Przegląd komunikacyjny; 17.00 Odczyt dla maturzystów p. t. „Mickiewicz" (odczyt III) — wygłosi dr. Konrad Górski; 17.25 Odczyt z cyklu organizowanych przez Min. W. R. i O. P. p. t. „Archiwa w Polsce" wygłosi dyr. Kaz. Konarski; 17.55 Transmisja z Krakowa; 18.50 Rozmaitości; 19.10 Wykład literatury francuskiej. Lektor prof. Lucien Roquigny; 19.35 Nad program i komunikaty; 19.56 Sygnał czasu; 20.00 Feljeton podróżny „O Riwierze" opowie p. T. Strzetelski; 20.30 Transmisja koncertu z Wilna. Po transmisji komunikaty.

——

DYŻURY APTEK.

Dziś dyżurują apteki: L. Pawłowskiego, Piotrkowska 307, S. Hamburga, Główna nr. 50, B. Głuchowskiego, Narutowicza 4, J. Sitkiewicza, Kopernika 26, A. Charemzy, Pomorska 10, A. Potasza, Plac Kościelny nr. 10. (p)

Cztery modne panienki
wpadły w ręce wzburzonego tłumu.

W jednej z miejscowości pod Karlsbadem ludność, cierpiąca od tegorocznej ostrej zimy, — chciała się dowiedzieć, jaką jest tego przyczyna, a do tego wybrała bardzo oryginalną drogę.

Oto w tej miejscowości znajduje się **jasnowidzące medjum,** które zapada w trans i od „zaprzyjaźnionych duchów" dowiaduje się różnych ciekawych rzeczy. Do tego więc medjum zwrócono się z zapytaniem a odpowiedź brzmiała, że to krótkie spódniczki modnych kobiet są winne, bo od nich wieje mrozem.

Po dowiedzeniu się o tej wyroczni, publicznością miejscową opanowało takie wzruszenie, że kiedy tłum spotkał na ulicy cztery panienki,

ubrane nowomodnie,

napadł na nią, poszarpał na nich ubrania, pobił i byłby może zlynczował, gdyby nie wmieszanie się rozważnych osób, które pomogły napadniętym umknąć. Sprawa znajdzie się naturalnie przed sądem.

Dom czy bryła kamienna?
Nowe cudeńko amerykańskie.

Jeden z architektów amerykańskich oznajmił, że wkrótce stanie w Nowym Jorku nowy drapacz nieba, pozbawiony zupełnie okien.

Będzie podobny do olbrzymiej wieży, albo raczej obeliska z jednej

bryły kamienia,

a przeznaczony być ma na wielki dom handlowy.

Architekci amerykańscy jednak idą dalej i powiadają, że okna są przeżytkiem, który zniknie wkrótce nietylko z biur i magazynów, ale i z mieszkań prywatnych. Sklepy w domach bez okiem mają posiadać tę wyższość, że pozbawione podwójnego oświetlenia, zadowalają łatwiej klientelę co do kolorów, że niema w nich przeciągów, że nie dostaje się do nich powietrze zapylone i że nie dają sposobności do rozrywania uwagi pracujących. Oświetlone zawsze elektrycznie, z doskonałemi wentylatorami, mają być oszczędniejsze przez to, że okien myć nie trzeba.

Po wprowadzeniu tych wszystkich urządzeń miałoby się jeszcze tę korzyść, że domy biurowe i mieszkalne mogłyby być

dwa razy większe,

bo możnaby iść z nimi tak daleko wgłąb pod ziemię, jak nad ziemię.

Wszystko to dobre, tylko w ten sposób ludzie zmieniliby się w krety, niewidzące nigdy światła słonecznego, bo pracowaliby przez dzień przy elektryczności, a wychodziliby z biur o zmroku do restauracji i teatrów równie elektrycznie oświetlonych.

Wybory we Włoszech.

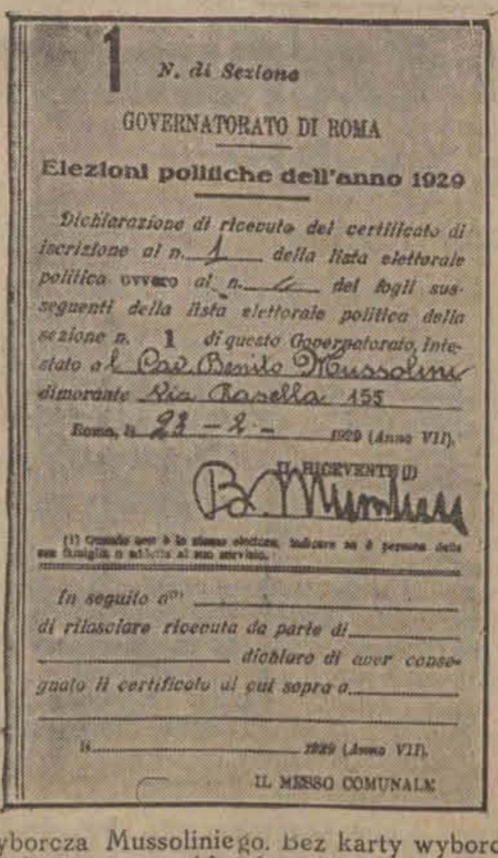
1 N. di Sezione
GOVERNATORATO DI ROMA
Elezioni politiche dell'anno 1929
Dichiarazione di ricevuto del certificato di iscrizione al n. 1 della lista elettorale politica ovvero al n. 4 del fogli susseguenti della lista elettorale politica della sezione n. 1 di questo Governatorato, intestato al Cav. Benito Mussolini dimorante Via Rasella 155
Roma, li 23 - 2 - 1929 (Anno VII).
IL RICEVENTE (1)
In seguito a ... di rilasciare ricevuta da parte di ... dichiaro di aver conseguato il certificato di cui sopra a ...
li ... 1929 (Anno VII).
IL MESSO COMUNALE

Karta wyborcza Mussoliniego. Bez karty wyborczej żaden obywatel włoski nie może oddaćgłosu. (h)

Franciszkańska 31-a róg Brzezińskiej **„BAJKA"** Franciszkańska róg Brzezińskiej

Od wtorku dn. 19 b. m.
Najpotężniejsza kreacja Fryderyka Langa
SZPIEDZ
Film tysiąca sensacji na tle zbrodniczej działalności międzynarodowej bandy szpiegowskiej.
W rolach głównych: **RUDOLF KLEIN-ROGGE i WILLI FR...**
Początek codziennie o 4-30. W soboty, niedziele i święta od ... oraz w dni powszednie na pierwszy seans ceny miejsc od ...
Doborowa orkiestra pod kier. słynnego kapelmistrza Z. Sa...

Dwa czerwone języczki za kulis...
Afera amazonek z music-hall...

Prasa paryska omawia obecnie żywo walkę na pięści, jaka rozegrała się za kulisami jednego z music-hallów pomiędzy słynną z urody „gwiazdą" kabaretową Edmondą Guy a jej koleżanką Billie Irvin.

Matka Billie Irvin zjawiła się pewnego wieczoru u komisarza policji i zalana łzami oświadczyła, że Edmonda Guy spoliczkowała i skułakowała jej córkę.

— Edmonda Guy jest zazdrosna o moją córkę — ... ma pobitej Billie — ... na nią z nieopisaną ... Przygniotła ją ręką i ... biła ją po twarzy.

Sprawozdawca ... udał się do Edmondy ... uzyskać od niej wyjaśn... go skandalicznego ...

— Billie Irvin ... stem o nią zazdrosna ... śmiała się sarkastycznie ... da Guy — ja miałabym ... zdrosną o tę małą ... okropnemi grubemi ...

— To one obie ... vin" prowokowały ... wiały się, gdy wych... scenę i pokazywały ...

języki...

Kiedy w finale sch... statnia po schodach ... tren sukni, Billie Irvin ... mnie tak mocno w ... mam dotychczas ...

Doprowadzona do ... ności po zapadnię... wymierzyłam jej po... przygniatałam jej, ... łam jej rąk — tylko ... derzyłam w twarz ... wszakże statystki, ... widzą tej nieznośnej ... ki rzuciły się na nią ... wały porządnie.

Ta afera amazonek ... hallu będzie miała ... log w sądzie.

„Na zdrowie!"
Czy kichanie jest objawem choroby?
Życzenia w ciągu wieków.

Trudno dociec przyczyny niektórych utartych zwyczajów jak i niektórych zdawkowych wyrażeń, np. życzenia pomyślności lub zdrowia osobie kochającej.

Uważano kiedyś, że zwyczaj ten powstał 600 lat po Nar. Chr. i powoli wszedł w modę. Za papieża Pelagjusza II który w roku 579 wstąpił na tron apostolski, rzekomo panował rodzaj dżumy, głównemi objawami której było

śmiertelne ziewanie

i kichanie. Jeśli ktoś ziewnął w owych czasach, szybko czynił znak krzyża nad otwartemi usta mi, a jeśli komuś zdarzyło się kichnąć, wołano mu ze wszystkich stron: Boże dopomóż! — Pomyślności! lub: Na zdrowie! ponieważ czaiła się za nim śmierć.

Jest historycznie dowiedzione, że papież Pelagjusz II istotnie umarł na dżumę w r. 590 po Nar. Chr., lecz niema mowy o tem, by w owych czasach panowała ogólna zaraza, zmuszająca ludzi do wzajemnego życzenia sobie zdrowia z powodu tak błahych objawów, jak ziewanie i kichanie.

Zwyczaj ten — jak stwierdzić się daje — powstał już

znacznie wcześniej.

Wspomina o nim rzymski pisarz Apulejusz, urodzony w drugim roku po Nar. Chr., Plutarch utrzymywał, że „kichanie jest tem dla duszy, czem jest tętno ludzkiego ciała dla medycyny". Plinjusz pisze, że cesarz Tyberjusz nigdy nie zapominał życzyć zdrowia komuś kichającemu w jego obecności, lecz nawzajem żądał tego samego od innych. Zdarzało się więc, że Tyberjusza, jeśli wypadkowo kichną, podczas przejażdżki po mieście, spotykał grzmiący okrzyk tłumu: na zdrowie!

Grecy także przestrzegali tego zwyczaju, a u Arystotelesa spotykamy wzmiankę: „dlaczego oddajemy cześć kichaniu, wynosząc je ponad kaszel i sapanie"?

Oto należy przypomnieć, że starożytne ludy Grecji uważały przeponę brzuszną

za siedlisko duszy,

a nic tak nie wstrząsa przeponą, jak silne kichnięcie, stąd objaw ten uważano za coś wspólnego z duszą. Oczywiście, że pojęcie to spotykało się także z licznemi sprzeciwami.

Jest rzeczą dowiedzioną, że człowiek, patrzący w słońce, kicha. Na tem tle powstało greckie podanie, że pierwszym znakiem życia, jakie dał sztuczny człowiek Prometeusza było kichnięcie, wywołane flakonem, napełnionym słońcem, który podstawiono mu pod nos.

Izraelici uważali kichanie za objaw

groźnej choroby,

kończącej się uduszeniem, stąd — oczywiście — kichającemu życzyli zdrowia i pomyślności.

Z niewiadomych przyczyn z objawem kichania łączono zawsze pewne przesądy, które utrzymały się po dzień dzisiejszy. — Wiemy z potocznego życia, że kichnięcie rzekomo potwierdza wiarogodność czegoś wypowiedzianego.

Przesąd ten datuje z najdawniejszych czasów, co daje się potwierdzić następującem zdarzeniem historycznem 400 lat przed Nar. Chr., gdy Ksenofont po nieszczęśliwej bitwie pod Kunaxą zwrócił się z przemową do 10 tysięcy greckich najemników, jednego z żołnierzy napadło silne kichanie. Tego wystarczyło, aby mówcę

uznać za zbawcę

i obrać go na wodza, co, jak wiadomo, okryło sławą jego i garstkę dziesięciu tysięcy żołnierzy.

Przesąd utworzył coś w rodzaju tabelki objaśniającej znaczenie kichania w poszczególnych dniach tygodnia.

Kichnięcie z rana oznaczało prezent.

Kichnięcie naczczo w niedzielę oznacza — gości, w poniedziałek — prezent; we wtorek — obrazę, w środę — oświadczyny lub miłość, w czwartek — smutek, w piątek — zadowolenie, w sobotę — irytację.

Św. Augustyn (ojciec kościoła) pisze, że dawniej, jeśli „ktoś kichnął, gdy nie miał jeszcze obuwia na nogach, wracał czem prędzej do łóżka, by wstać o szczęśliwszej godzinie". W owych czasach, jeśli ktoś szedł przez las, a kichnął dwa razy, mógł być pewien, że nikt go nie napadnie. Natomiast, jeśli kichnął raz jeden, oczekiwać mógł

najgorszych rzeczy.

Rzymianie sądzili, że kichnięcie oznacza przepowiednię rzeczy, które stać się mają, a stąd kichającemu życzono zawsze zdrowia i pomyślności.

W dzisiejszych czasach przesąd powyższy najjaśniej formułuje się wśród mieszkańców Siamu. Jeśli zdarzy się tam komuś kichnąć głośno, otaczający go wołają jednomyślnie: „Oby Najwyższy Sędzia w księdze Swej czytał o tobie tyko dobre rzeczy"! Wierzą bowiem święcie, że Sędzia Niebieski bez przerwy przewraca kartki żywota ludzkiego i że ten, na kartce którego zatrzymuje swe oczy, kichnąć musi...

Naogół, dobre życzenia przy kichnięciu mają na celu bądź odwrócić nieszczęście, bądź utrzymać szczęście. Są to przesądy, które dotąd zatrzeć się nie zdołały całkowicie.

—x—

Zmiana na tronie liliputciego państwa.

Pałac księcia Monaco. Poddani liliputciego państwa zmusili księcia Ludwika (po lewej) do abdykacji i oddali tron na sześciomiesięczna próbę jego zięciowi księciu Piotrowi (po prawej). (H)

Co nas po pracy ...

Wieczorne rozrywki

Teatr Miejski: — To ...
Teatr Kameralny: — ...
Teatr Popularny: — ...
Apollo: — Tajemnica ...
Pocz. seansów: o godz. ...
Bajka: — Szpiedzy.
Casino: — Amant.
Czary: — Walka o ...
Pocz seansów: o godz. ...
Corso: — Tom i ...
Pierwszy seans 4-ta ...
Capitol: — Moulin Rouge ...
Grand-Kino: — Całuję ... Madame!
Luna: — Świat dla ...
Ludowy: — Podszepty ...
Pocz. seansów o godz. ...
Miejska Galerja Sztuki ... zbiorowych prac.
Oświatowy: — Król ...
Pocz seansów: o godz. ...
Mimoza: — Ramona.
Odeon: — Lotnicy.
Pocz seansów: o godz. ...
Palace: — Shańbione.
Resursa: — Jad miłości.
Splendid: — Król Kar...
Pocz seansów: 4.30 ...
Spółdzielnia: — Titanic ...
Pocz seansów: 4.30 ...
Wodewil: — Panna ...
Początek sansów o ...
Zachęta: — Tajny K...

—x—

WINSZUJEMY

Jutro: Ludgera ... Dyzmie.
Wschód słońca ...
Zachód — 17.55
Długość dnia ...
Przybyło dnia ...
Tydzień 13.

LECZNICA
LEKARZY SPECJALISTÓW ... GÓRNYM RYNKU
Piotrkowska 294. ...
przy przyst. tramwaj. ...
Czynna od 10 rano do 7 ... niedziele i święta do 2 ...
kie specjalności i dentys... wietlne, lampa kwarcowa ... zacja, Rentgen, sztuczne ... moczu, kału, krwi, plwociny ... i t. d.) Operacje ... wizyty na mieście ...
Porada 4 złote
Porada dentystyczna ... wenerologiczna ... dla chorób skórnych ... i niemocy płciowej ...

60065, 438, 445. 657. 724. 815. 61029. 211. 443. 448. 580. 628. 659. 706. 739. 750. 793. 879, 62022. 114. 304. 343. 403. 454. 737. 829. 62023. 126. 326. 346. 424. 523. 568. 612. 845. 892. 927. 989. 65025. 031. 082. 113. 140. 160. 193. 225. 303. 483. 619. 646. 669. 845. 869. 882. 912. 66010. 057. 344. 417. 657. 664. 720. 766. 831. 859. 908. 67044. 270. 304. 403. 433. 449. 467. 483. 497. 533. 647. 951. 68003. 011. 135. 228. 231. 404. 459. 485. 501. 583. 586. 613. 645. 676. 759. 866. 879. 925. 69002. 064. 074. 248. 273. 317. 322. 362. 498. 522. 585. 589.

70123. 219. 263. 430. 492. 662. 666. 671. 688. 854. 892. 926. 71100. 183. 376. 549. 581. 592. 698. 747. 831. 971. 72010. 227. 228. 516. 604. 617. 650. 663. 763. 972. 983. 73135. 294. 343. 380. 415. 703. 932. 74136. 512. 765. 816. 939. 75230. 250. 268. 355. 401. 417. 507. 565. 698. 722. 871. 76130. 160. 295. 299. 401. 449. 612. 672. 862. 913. 77220. 426. 500. 533. 578. 623. 659. 686. 867. 905. 987. 78121. 186. 192. 327. 458. 469. 545. 660. 768. 798. 886. 79094. 249. 365. 671. 841. 884.

80393. 409. 485. 533. 729. 816. 918. 81080. 110. 112. 466. 553. 642. 678. 793. 948. 82033. 192. 301. 310. 367. 362. 435. 437. 466. 471. 484. 555. 572. 786. 83155. 215. 316. 417. 495. 500. 523. 616. 908. 84233. 243. 422. 632. 700. 978. 85064. 100. 101. 200. 406. 620. 625. 641. 662. 705. 840. 863. 953. 86005. 051. 204. 471. 505. 531. 573. 699. 714. 770. 798. 848. 861. 913. 925. 87029. 107. 204. 222. 339. 368. 639. 541. 554. 663. 771. 778. 947. 88113. 122. 430. 614. 712. 840. 957. 997. 999. 89024. 170. 220. 232. 370. 462. 566. 578. 691. 716. 831. 884. 929.

90108. 129. 290. 298. 336. 349. 426. 534. 595. 824. 842. 925. 91029. 044. 119. 204. 231. 349. 403. 420. 514. 538. 635. 657 696. 699. 766. 790. 855. 867. 870. 995. 92018. 021. 115. 158. 166. 240. 480. 758 899. 93336. 408. 561. 693. 712. 789. 844. 849. 872. 920. 980. 993. 94008 059. 132. 156. 189. 246. 251. 309. 365. 458. 527. 552. 644. 690. 791. 881. 986. 95120. 156. 189. 562. 573. 645. 658. 663. 804. 853. 936. 96097. 102. 173. 195. 424. 695. 696. 706. 855. 881. 963. 97074. 136. 138. 156. 211. 287. 359. 492. 499. 611. 809. 867. 884 98170. 219. 291. 305. 439. 469. 551. 656. 867. 99066. 259. 315. 474. 545. 546. 581. 954. 969.

100038. 171. 198. 450. 552. 587. 673. 826. 848. 892 895. 971. 101023. 291. 311. 394. 403. 413. 449. 525. 578. 643. 761. 870. 973. 102110. 345. 384. 503. 669. 715. 793. 825. 828. 861. 905. 969. 103026. 061. 200. 259. 312. 511. 609. 614. 643. 703. 789. 832. 956. 104003. 121. 239. 293. 317. 341. 374. 466. 538. 656. 694. 762. 873. 979. 105012. 023. 079. 084. 126. 138. 202. 408. 550. 564. 972. 106006. 293. 346. 364. 525. 653. 681. 834. 856. 879. 905. 945. 107056. 086. 184. 190. 323. 353. 446. 502. 508. 566. 627. 681. 796. 822. 824. 937. 108091. 175. 339. 351. 401. 432 445. 569. 715. 985. 109053. 069. 284. 294. 430. 497. 534. 630. 637. 638. 656. 823. 848. 923. 941.

110008. 013. 020. 028. 128. 194. 233. 246. 483. 819. 111116. 124. 202. 311. 396. 513. 515. 751. 880. 112095. 240. 260. 287. 328. 392. 500. 692. 727. 805. 921. 925. 977. 113111. 191. 312. 445. 461. 469 621. 660 733. 734. 823. 940. 114039. 119. 164. 185. 300. 624. 625. 772. 819. 826. 891. 910. 115230. 289. 314. 447. 455. 617. 625. 629. 788. 971. 984. 116201. 208. 238. 361. 543. 569. 817. 954. 959. 117002. 027. 034. 075. 124. 237. 308. 402. 471. 576. 648. 753. 118052. 302. 642. 698. 722. 817. 836. 928. 930. 867.

120003. 104. 199. 226. 421. 526. 560. 635. 811 121070. 191. 420. 452. 511. 582. 631. 745. 842. 968. 122018. 027. 178. 293. 309. 423. 679. 818. 123052. 084 310. 465. 742. 501. 535. 876. 918. 936. 949. 124052. 258. 419. 464. 472. 501. 535. 876. 918. 936. 949. 125122. 155. 166. 191. 234. 253. 308. 468. 566. 581. 638. 713. 776. 820. 941. 126103. 108. 130. 226. 333. 449. 457. 862. 127022. 059. 187. 237. 268. 322. 500. 546. 649. 711. 712. 817. 957. 128138. 175. 371. 407. 414. 456. 499. 614. 647. 678. 924. 984. 129003. 027. 137. 272. 276. 402. 572. 604. 802. 809. 831. 842. 906. 955. 957.

130044. 074. 094. 165. 185. 188. 243. 274. 308. 630. 680. 805. 958. 131238. 393. 508. 532. 679. 753. 808. 918. 132038. 099. 179 415. 456. 699. 809. 903. 924. 957. 969. 133274. 498. 648. 829. 856. 883. 941. 976. 134026. 072. 133. 185. 342. 354. 461. 484. 576. 586. 589. 635. 637. 639. 664. 675. 702. 727. 804. 881. 981. 135088. 186. 298. 313. 408. 413. 542. 611. 657. 660. 676. 829. 942. 957. 136114. 176. 194. 395. 690. 744. 852. 900. 921. 137032. 035. 044. 193. 480. 948. 138091. 184. 273. 294. 299. 396. 401. 510. 540. 546. 626. 827. 924. 139006. 214. 246. 302. 384. 464. 467. 569. 806 874. 901.

140048. 298. 303. 411. 482. 566. 587. 690. 909. 912. 927. 973. 141203. 234. 335 457. 487. 512. 548. 699. 732. 824. 991. 142042. 131. 341. 377. 639. 739. 754. 791. 827. 143116. 263. 302. 347. 518. 664. 863. 921 114102. 114. 249 385. 429. 444. 502. 718. 776. 855. 896. 924. 927. 933. 952 962. 145382. 386. 574. 751. 944. 146272. 318. 349. 420. 496. 506. 533. 548. 600. 626. 889. 894. 147110 133. 298. 309. 503. 630. 871. 914. 922. 973. 148037 214. 270. 327. 404. 412. 558. 570. 573. 992. 149123. 175. 347. 535. 629. 635. 932. 982.

150096 106. 166. 266. 495. 640. 649. 784. 865. 981. 151052. 067. 183. 256. 316. 622. 638. 693. 749. 789. 808. 152058. 092. 132. 139. 200. 304. 479. 506. 550. 612. 620. 738. 802. 153256. 294. 374. 504. 614. 662. 733. 784. 798. 852. 154014. 189. 308. 404. 568. 579. 657. 662. 725. 833. 155391. 445. 519. 721. 814. 156009. 094. 153. 184. 367 505. 716. 863. 903. 157013 102. 176. 206. 333. 572. 683. 735. 158042. 069. 133. 229. 475. 495. 543. 579. 628. 651. 750. 784. 962. 975. 159069. 129. 130. 206. 283. 325. 329. 450. 545. 587. 642. 644. 668. 691. 701. 752. 772. 826. 927.

160274. 328. 368. 480. 507. 674. 774. 997. 161142. 258. 322. 421. 490. 528. 625. 635. 673. 676. 756. 800. 869. 957. 162213. 464. 538. 605. 666 675 692 700 845 851 905 985 163041 081 210 222 283 323 459 603 631 643 647 657 709 779 831 993 164139 212 251 296 631 663 165022 029 062 119 225 252 399 470 481 530 877 904 988 166018 060 066 191 342 343 347 829 890 167018 168 183 386 446 473 493 585 713 769 780 168259 269 300 304 346 417 420 500 528 649 650 701 883 934 169234 304 431 537 545 794 813 886 918 919 927.

170189 280 331 515 561 579 616 683 720 785 171201 451 474 521 772 172005 019 287 510 591 630 635 694 843 899 960 992 173193 468 490 595 772 804 945 174089 151 190 230 290 344 392 441 456 522 603 688.

2

———o———

Założyciel i wydawca **Jan Stypułkowski.**
Redaktor naczelny: **Franciszek Probst.**

Odbito na własnej maszynie rotacyjnej przy ul. Zawadzkiej Nr. 3.

Za wydawnictwo odpowiada: **Władysław St...**
Za redakcję odpowiada: **Roman Furmański.**